

SWIAT w rąku DOBY

W Bombaju i Kalkucie odbyły się rewizje w lokalach związków zawodowych i partii komunistycznej. Aresztowani zostali niektórzy przywódcy organizacji robotniczych. W Burmie półoficjalnie pismo rządowe zapowiada „zastosowanie metod wyjątkowych, nie zupełnie zgodnych z pojęciem demokracji w normalnych czasach”. W miastach Egiptu trwają demonstracje. W Algierze administracja francuska popiera i sama przeprowadza akty terroru przeciwko elementom demokracji w wyborach do parlamentu.

Wszystko to miało miejsce w ciągu jednej doby. W Azji i w Afryce wzrasta nasilenie walki, nie tyle klasowej ile narodowej. Taki bowiem jest główny sens przesładowania robotniczych i innych postępów organizacji w krajach cieższych się częściową lub zgoła pozor na niepodległość.

W zawartym ostatnio traktacie z Anglią, Burmie przyznana została, wzorowana na „modelu transjorskim” niepodległość. Brytyjskie bazy wojskowe w Burmie pozostały nieknięte, a interesy firm brytyjskich są odpowiednio zabezpieczone. Naród burmański nie chce jednak fikcji i walczy o prawdziwą niezależność. Kontrola nad celami rejonami wymyka się z rąk po wlojnego Anglikom rządu, a nawet cytowane powyżej pismo mówi o terenach „gdzie komuniści mają poparcie większości”.

Reakcja burmańska przy poparciu brytyjskim, już dawno dąży do zdławienia ruchu niepodległościowego. Jest jednak rzeczą bardzo wątpliwą, czy te nowe — nie pierwsze — zarządzenia represyjne, zlamia opór mas przeciwko utrzymaniu kraju pod karatą brytyjską.

Podobnie przedstawia się sprawa w Indiach. Po podziale tego kraju, coraz bardziej krystalizuje się w imię obopólnych interesów współpraca między reakcją zarówno muzułmańską jak i hinduską — a Brytyjczykami. Gospodarczą stroną tego sojuszu stanowią łącznie się firm hinduskich z angielskimi, a „ideologicznym” jego wyrazem jest walka przeciwko organizacjom robotniczym, o których nawet prawnicowa prasa brytyjska musi przyznać, że ostatnio bardzo wzrosły na sile.

W Egipcie znówu solidarnie wystąpili robotnicy i studenci. Tym razem policja do nich nie strzela. Policja strajkuje. Czynne wystąpienia ludu po ostatnim wojnie skłoniły rząd egipski do odrzucenia traktatu, który pozwalał Anglii na trzymanie wojsk w Egipcie. Próby nawiązania nowych rokowań spaliły na panewce tylko dzięki temu, że żaden polityk nie chce się narazić na gniew narodu. Obecnie pewne wpływy koła egipskie wykazują skłonność zmiany orientacji pro-brytyjskiej na orientację pro-amerykańską. Lud Egiptu daje znać, że czuwa, że nie chce ani starych, ani nowych obcych władców.

Front antyimperialistyczny nie ogranicza się do znanych nam pól walki. Ogarnia on cały świat.

J. S.

Strajk transportowców brytyjskich na znak solidarności z pracownikami przemysłu samochodowego

LONDYN, 5.4. (PAP) — Liczący 22 tysiące członków związek zawodowy robotników budowy pojazdów ogłosił strajk, domagając się podwyżki płac. Władze związkowe zwróciły się do potężnego związku transportowców Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii z prośbą o ogłoszenie strajku solidarności. Związek transportowców zastanowił się do tego wezwania, i mimo interwencji ministra pracy Isaacs, w poniedziałek transportowcy zaczęli porzucać pracę. Minister Isaacs oświadczył, że będzie starał się załatwić spór na drodze arbitrażu.

LONDYN, 5.4. (PAP) — Dziennik „Daily Worker”, omawiając strajk transportowców stwierdza, że jest to pierwszy oficjalny strajk przeciwko decyzji rządu o zamrożeniu płac i dla tego może on mieć daleko idące konsekwencje.

Początkowo strajk objął okręgi Londynu, Manchesteru i Szkocji, a następnie rozszerzył się na okręgi Brighton i Hoko.

W poniedziałek po południu wybuchł strajk 6 tysięcy robotników portowych w Londynie.

LONDYN, 5.4. (PAP) — Robotnicy we wszystkich dzielnicach Londynu organizują demonstracje i pochody, żądając od władz redukcji cen i obniżenia kosztów utrzymania. W tym tygodniu robotnicy i robotnice londyńscy mają udać się do parlamentu, gdzie złożą petycję w tej sprawie.

Poniedziałkowa prasa londyńska przynosi wiadomości o spodziewanej podwyżce cen na mięso i na niektóre wyroby przemysłowe.

LONDYN, 5.4. (PAP) — Dwaj posłowie brytyjskiej Partii Pracy: John Mallalge i J. Micardo — ogłosili w swych okręgach wyborczych przemówienia, w których ostro skrytykowali zarządzenia dyskryminacyjne premiera Attlee w stosunku do komunistów, zajmujących stanowiska w administracji państwowej.

Anglicy proponują konferencję w sprawie ruchu międzystrefowego

BERLIN, 5.4. (PAP) — Zastępca brytyjskiego gubernatora wojskowego gen. Brownjohn, wystosował do radzieckiej komendy wojskowej w Berlinie pismo, w którym proponował wspólne posiedzenie przedstawicieli czterech mocarstw okupacyjnych dla omówienia spraw związanych z ruchem międzystrefowym.

Generał Brownjohn w piśmie swym przyznał, że władze radzieckie

mają prawo ustanawiać reguły tranzytu przez strefę radziecką, gdyż są odpowiedzialne za porządek w swej strefie. Wyraził on przekonanie, że „nieporozumienia zostaną usunięte”, jeżeli sprawy będą rozpatrywane na wspólnym posiedzeniu przedstawicieli czterech mocarstw okupacyjnych. Generał Brownjohn prosił władze radzieckie, aby wyznaczyły miejsce i termin konferencji.

BERLIN, 5.4. (PAP) — Rzecznik amerykańskich władz okupacyjnych zakomunikował, że wzniesiony został normalny ruch pociągów towarowych między Berlinem a amerykańską strefą okupacyjną. W związku z tym transport towarowy z Frankfurtu do Berlina przy pomocy samolotów — został przerwany.

Spaak pojechał po instrukcje do Waszyngtonu

WASZYNGTON 5.4. (PAP) — Przybył tu samolotem w towarzystwie premiera belgijskiego Spaaka regent belgijski książę Karol.

Premier Spaak odbył konferencję z zastępcą sekretarza Stanu Lovettem. W kolach politycznych podają, że przedmiotem konferencji była m.in. sprawa Niemiec.

Ze źródeł wiarygodnych donoszą, że Spaak zgodził się na wycofanie zastrzeżeń wobec projektu utworzenia państwa zachodnio-niemieckiego. Równocześnie Spaak domagał się, aby Stany Zjednoczone udzieliły gwarancji blokowi zachodniemu.

Posiedzenie inauguracyjne Parlamentu Rumuńskiego

BUKARESZT, 5.4. (PAP) — We wtorek 6 kwietnia odbędzie się uroczyste posiedzenie inauguracyjne nowego Zgromadzenia Narodowego Republiki Rumuńskiej.

Po wyborze władz Zgromadzenie przystąpi do prac nad nową konstytucją rumuńską, zatwierdzi rozporządzenie tymczasowego Prezydium Republiki oraz skład nowego rządu.

Obrady aktywu kolejowego PPR woj. krakowskiego i rzeszowskiego

Aktualne zagadnienia polityczne i organizacyjne były tematem obrad 500 działaczy kolejowych Polskiej Partii Robotniczej z terenu województwa krakowskiego i rzeszowskiego.

Po zagajeniu obrad przez pierwszego sekretarza KW PPR w Krakowie — tow. Łopota, referat polityczny wygłosił delegat KC PPR — tow. Gordon.

Referat na temat spraw organizacyjnych wygłosił delegat KC PPR — tow. Pietrzyk, kładąc główny nacisk na nowe formy współpracy kół partyjnych obu partii robotniczych we wszystkich dziedzinach życia politycznego i gospodarczego.

Konferencja Rad Narodowych Ziem Odzyskanych

Na konferencji przewodniczących powiatowych i miejskich Rad Narodowych, przewodniczących wydziałów powiatowych i starostów oraz prezydentów miast wydzielonych z terenu Dolnego Śląska, wiceminister Ziem Odzyskanych Dubiel omówił osiągnięcia i aktualne zadania administracji Ziem Zachodnich.

DLA STOŁÓWEK i ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH
Po cenach hurtowych
oskonalę PIWA
MASNE, PORTERY, SŁODOWE
PAŃSTWOWYCH BROWARÓW
Wrocław, Żywiec, Tychy,
Grodzisk, Łódzki Zdrój,
przyjm. zamówienia
PAŃSTWOWA HURTOWNIA PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO
WARSZAWA UL. CEGLANA 46

Podpisanie umów polsko-czechosłowackich w dziedzinie opieki społecznej

W dniu 5 bm. czechosłowacki minister Opieki Społecznej Erban był przyjeżdżającym rannym przez ministra Spraw Zagranicznych Zygmunta Modzelewskiego oraz złożył wizytę sekrzterzowi generalnemu MSZ ambasadorowi Wierblowskiemu.

W południe odbyło się w sali konferencyjnej Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej podpisanie umów o współpracy w dziedzinie polityki i administracji społecznej oraz o ubezpieczeniu społecznym między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Czechosłowacką. Ze strony polskiej umowy podpisał minister Pracy i Opieki Społecznej Kazimierz Rusinek, ze strony czechosłowackiej minister Erban.

Przy podpisaniu obecni byli ze strony polskiej podsekretarz Stanu i Min. Pracy i Opieki Społecznej dr Gebarowski, dyrektor dr Pragerowa, dyr. Dep. Ubezpieczeń Społecznych i szef delegacji polskiej do rokowań z Czechosłowacją Modliński, naczelnik Wydz. Południowo - Wschodniego w MSZ Sobierajski, wyżsi urzędnicy Min. Pracy i Opieki Społecznej; ze strony czechosłowackiej ambasador Czechosłowacji w Warszawie Hejret, członkowie delegacji czechosłowackiej dyr. Popel i dr Karwiskiy oraz sekretarz ambasady Smetana.

Polski ruch zawodowy reprezentowali: przewodniczący KC ZZ Witaszewski i sekretarz gen. KC ZZ Kuryłowicz; ruch zawodowy czechosłowacki — dr Vavricka — kierownik polityki społecznej czechosłowackich związków zawodowych.

Minister Rusinek wygłosił krótkie przemówienie, podkreślając duże znaczenie zawartych umów, które są no

wym krokiem naprzód w dziele wzajemnego zbliżenia obudwu bratnich państw.

Odpowiadając min. Erban zaznaczył, że podpisanie umowy są widomym rezultatem paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy, zawartego w ub. r. i stanowią zwrotny punkt w dziedzinie polityki społecznej obu krajów.

Po podpisaniu umów, minister Rusinek udekorował ministra Erbana Wielką Wstęgą Orderu Odrodzenia Polski.

Z pobytu min Erbana w Warszawie

Min. Erban na czele delegacji czechosłowackiej udał się w towarzystwie ambasadora Czechosłowacji w Warszawie Hejreta na grób Nieznanego Żołnierza dla złożenia wienca.

O godz. 15. ej minister Rusinek podejmował ministra Erbana śniadaniem w Hotelu Europejskim.

Udział ze strony polskiej brali: sekretarz generalny MSZ ambasador Wierblowski, podsekretarz stanu w Min. Pracy i Opieki Społecznej Gebartowski, przewodniczący KCZZ Witaszewski, sekretarz generalny KCZZ Kuryłowicz, szef delegacji polskiej do rokowań z Czechosłowacją dyr. Modliński, naczelnik Wydziału Południowo-Wschodniego w MSZ Sobierajski, oraz wyżsi urzędnicy MSZ i Min. Pracy i Opieki Społ.

Ze strony czechosłowackiej ambasador Czechosłowacji w Warszawie Hejret, członkowie delegacji dyr. Popel i dr. Korwinsky, kierownik polityki społecznej Czechosł. Zw. Zaw. Dr. Vavricka, sekretarz ambasady Smetana itd.

Kompromis na konferencji w sprawie Austrii

LONDYN, 5.4. (PAP) — Rzecznik Foreign Office w sprawozdaniu z konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych podkreślił, że po posiedzeniu poniedziałkowym zaistniała na dzieła na ostateczne porozumienie po między przedstawicielami 4 mocarstw w sprawie własności niemieckiej w Austrii.

Dotychczas brak porozumienia w sprawie własności niemieckiej był główną przeszkodą dla zawarcia traktatu pokojowego z Austrią. Na wstępie posiedzenia poniedziałkowego delegat brytyjski oświadczył, że gotów jest poczynić poważne ustępstwa w imieniu swego rządu na rzecz ZSRR w sprawie produkcji ropy w Austrii.

Delegat brytyjski zaproponował Związkowi Radzieckiemu 45 — do 48 proc. produkcji ropy w Austrii. Początkowo żądania radzieckie wynosiły 60 proc. tej produkcji. Po odbyciu dyskusji w tej sprawie, wszystkie 4 delegacje zgodziły się na następujące warunki:

- 1) ZSRR otrzyma zakłady niemieckie, z których 50 — 60 proc. produkcji pójdzie na rzecz ośrodków dla ZSRR.
- 2) Okres ważności kontraktów będzie wynosił 30 lat dla istniejących już zakładów. Rafinerie, których zdolność produkcyjna wynosi obecnie około 420 tysięcy ton rocznie, przejdą na własność Związku Radzieckiego.

We wtorek delegacja brytyjska złożyła na piśmie dokładny projekt porozumienia.

Przechodząc z kolei do spraw własności niemieckiego towarzystwa żeglugowego na Dunaju, delegat radziecki Korktomow oświadczył, że jest skłonny do kompromisu w tej sprawie. Delegat radziecki zaproponował, aby własność towarzystwa żeglugowego, znajdująca się na terenie Au-

striał wschodniej, okupowanej przez wojska radzieckie, oraz własność towarzystwa, znajdująca się poza granicami Austrii, — przeszły na własność Związku Radzieckiego.

Tak więc na skutek nowej propozycji, Związek Radziecki rezygnuje z pretensji do własności towarzystwa, znajdującego się na terenie okupowanym przez Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone i Francję. Pierwotnie Związek Radziecki domagał się 20 proc. tego mienia, a obecnie zgadza się, by pozostało ono w posiadaniu Austrii.

Delegat państw zachodnich zażądali pewnego czasu dla przesunięcia nowych propozycji radzieckich.

Na posiedzeniu poniedziałkowym poruszono również kwestię odszkodowania pieniężnego, jakie Austria ma zapłacić Związkowi Radzieckiemu za ustąpienie na rzecz Austrii przedsiębiorstwa niemieckie.

Delegat państw zachodnich, po kilkutymgodniowym nieustępliwym stanowisku w tej sprawie, oświadczyli, że skłonni są obecnie do podwyższenia proponowanej dotychczas sumy 100 milionów dolarów. Delegaci państw zachodnich podkreślili jednakże, że musi być jednocześnie rozpatrzone kwestia mienia austriackiego, znajdującego się poza granicami Austrii, oraz że muszą być ustalone odpowiednie metody spłaty odszkodowań w ten sposób, żeby część odszkodowań była wplacona w towarach.

We wtorek zastępcy ministrów spraw zagranicznych zbiórą się ponownie dla kontynuowania obrad.



PRZYJĘCIA W BELWEDERZE
Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu wczorajszym na audyencji sprawodawcę ambasadora RP w Moskwie — ob. M. Naszkowskiego.

Reemigranci z Westfalii przybyli do Szczecina

W nocy z 4 na 5 bm. przybył z Westfalii pociąg wahadlowy, przewożący pierwszą partię reemigrantów, składającą się z 55 rodzin i 38 osób samotnych.

Na dworcu w Turzynie (dzielnica Szczecina) nastąpiło uroczyste powitanie przybyłych przez władze PUR.

Uwaga absolwenci Centralnej Szkoły PPR

Dyrekcja Centralnej Szkoły PPR w Łodzi prosi wszystkich absolwentów Szkoły, którzy ukończyli któryś z kursów w Lublinie (w 1944 r.) lub w Łodzi (w latach 1945-1948 r.), aby przesłali obecnie swoje adresy do Wydziału Personalnego Centralnej Szkoły (Łódź, Al. Kościuszki 65).

Centralny Zarząd Przemysłu Konserwowego

Wydział Personalny w Warszawie, ul. Bartoszewicza 7
poszukuje:
2 wykwalifikowane maszynistki samodzielnych księgowych oraz pomoc buchalteryjną i referenta socjalnego.
Podania wraz z życiorysem kierować do C.Z.P.P.K., Wydział Personalny Warszawa, Bartoszewicza 7.
933 K.

Z konferencji genewskiej

Polski wniosek przyjęty większością głosów

GENEWA, 5.4. (PAP) — Na dzisiejszym posiedzeniu komisji nr 1 konferencji do spraw wolności prasy i informacji odbyła się dyskusja nad projektem punktu 7 i 8 rezolucji amerykańskiej.

Poprawki do punktu 7 rezolucji, które ra stwierdza, że czynnikami najbardziej powołanym do wydania sądu o zachowaniu się prasy jest opinia publiczna, zgłosiła delegacja hinduska.

Delegat radziecki Bogomołow, poparty przez przedstawiciela Jugosławii, skrytykował poprawki delegacji hinduskiej, podkreślając w szczególności, że poprawka, dotycząca zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa jest niewystarczającą, gdyż nie wskazuje konkretnie, iż łączy się to z rozpowszechnianiem wiadomości tendencyjnych, mających na celu wywołanie nienawiści między narodami.

Tym niemniej jednak poprawka ta pod naciskiem bloku anglosaskiego została przyjęta.

Z kolei odbyło się głosowanie nad całością rezolucji amerykańskiej, która została przyjęta wbrew głosom ZSRR, Jugosławii, Czechosłowacji, Polski, Białorusi i Ukrainy przy wstrzymaniu się od głosu delegata Afganistanu.

Po głosowaniu nad rezolucją amerykańską w sprawie podstawowych zasad wolności prasy i informacji, zabrał głos delegat ZSRR Gubin, który oświadczył m. in., że zdaniem delegacji radzieckiej, rezolucja ta nie odpowiada dążeniu szerokiej mas, pragnącej wzmocnienia pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego, pragnącej walki z propagandą faszystowską, z propagandą agresji, z

dyskryminacją rasową, narodową, religijną itd., wypowiedziącą się zdecydowanie przeciwko rozpowszechnianiu fałszywych wiadomości.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Jugosławii, który stwierdził, że delegacja jugosłowiańska głosowała przeciwko rezolucji, gdyż uważa, że powinna ona obejmować punkty nakładające na prasę i inne środki informacji obowiązek zwalczania propagandy faszystowskiej, podlegania do wojny oraz rozpowszechniania fałszywych wiadomości, wywołujących nienawiść między narodami.

Przedstawiciel Polski podkreślił, że delegacja polska od pierwszej chwili ożywna była chęcią współpracy i zaangażowania z naciskiem, iż należy wysunąć momenty, łączące wszystkich delegatów oraz poprzeć jak najgoręcej oświadczenie delegata jugosłowiańskiego.

Analogiczne deklaracje złożyli delegaci Rumunii, Czechosłowacji i Bułgarii.

GENEWA, 5.4. (PAP) — Komisja nr 3 obradowała nad zagadnieniem umożliwienia korzystania z sieci radiowej. W sprawie tej zgłosiła wniosek delegacja holenderska, która domagała się zniszczenia podatku luksusowego od aparatów radiowych, obowiązującego w szeregu krajów. W toku dyskusji delegat polski Konopka zakwestionował sformułowanie wniosku holenderskiego, wzywającego rządy do zmiany swego ustawodawstwa.

Delegat polski zaproponował usunięcie z wniosku holenderskiego słów, że konferencja „wzywa rządy”. Wniosek polski został przyjęty większością głosów.

W Gdańsku na zawsze polskim

odpowiada za swe zbrodnie Foerster — kat narodu polskiego

W dniu 5 kwietnia, o godz. 9 rano rozpoczęła się przed Najwyższym Trybunałem Narodowym, na sesji w Gdańsku, rozprawa sądowna przeciwko b. gauliterowi i namiestnikowi ziem gdańskich i Prus Wschodnich A. Foersterowi. Proce odbywa się w odremontowanej sali Państwowego Teatru Wielkiego, w której Foerster za czasów Wolnego Miasta Gdańska podjudzał Niemców przeciwko państwu i narodowi polskiemu.

Na proces Foerstera przybyło wielu dyplomatów zagranicznych. Już o g. 8.20 mimo, że proces oficjalnie miał się rozpocząć o godz. 9, przybyli konsulowie: angielski i amerykański. Poza tym obecni byli konsulowie Związku Radzieckiego — Chorobych, Wielkiej Brytanii — Leight, Stanów Zjednoczonych — Clark, Republiki Francuskiej — Perett.

Prócz tym obecny był na rozprawie specjalny delegat marszałka ZSRR Rokossowskiego, pułk. Dorodomenko. W Gdańsku i w Gdyni, na całym Wybrzeżu i na ziemi pomorskiej żyją obecnie tysiące świadków zbrodni Foerstera. Nic też dziwnego, że od rana przy sali rozpraw zaczęły się gromadzić tłumy osób, ażeby przysłuchiwać się rozprawie.

Gdy w godzinach przedpołudniowych rozpoczęły się przemówienia prokuratorów, wyciskających wszystkie zbrodnie Foerstera tłuły te jeszcze bardziej wzrosły. Na rozprawie przybyli przedstawiciele władz państwowych i samorządu z województwa. Złakiem i przewodniczącym WRN, tow. Dudą — Dziewierzem na czele.

Parę min. po 9 za stołem sędziowskim zasiadli sędziowie Najwyższego Trybunału Narodowego, Stanisław Rybczyński, przewodniczący rozprawie, Józef Zębaty, Henryk Cieślak i Roman Szwakopf. Obok nich zajęli miejsca ławnicy, postawie na sejm: Henryk Wójcicki, Janusz Wierusz-Kowalski, Stanisław Stasiak, Stanisław Stefaniński i Jan Wilandt. Miejsca oskarżycieli publicznych zajęli prokuratorowie Najwyższego Trybunału Narodowego, Mieczysław Siewierski i Tadeusz Cyprian. Po prawej stronie sali przed podium zajęli miejsca wyznaczni z urzędu obrońcy Foerstera adwokaci: Tadeusz Kuligowski i Wiaček, za nimi oskarżony Foerster, pilnowany przez 2 strażników. Przy stole prasowym licznie zgromadzili się przedstawiciele prasy krajowej.

Po otwarciu rozprawy przez sędziego Rybczyńskiego, głos zabrał adwokat Wiaček, który przedłożył wniosek powołania na świadków lub biegłych, osoby, mogące zilustrować stosunek b. Ligi Narodów i Polski do Gdańska oraz działalność Foerstera. Adwokat Kuligowski, złożył wniosek powołania na świadków, celem zebrania jak największej ilości materiału faktycznego, dotyczącego działalności b. policji niemieckiej i obozów zniszczeń, b. komentanta policji niemieckiej w Toruniu i w Gdańsku, Waltera Stelna i b. komentanta obozu w Stuthofie, Teodora Meiera, znajdujących się w więzieniu w Gdańsku. Oskarżyciele publiczni, opierając się na trudnościach, związanych z powołaniem na świadków byłych komisarzy rządu R. P. w Gdańsku: Strasburgera i Chodackiego, przebywających poza granicami kraju i na tym, że postępowanie do wodowe wyciągnęło stosunek Ligi Narodów i rządu R. P. do działalności w Gdańsku, sprzeciwili się powołaniu wyżej wymienionych świadków, zgodzili się natomiast na powołanie w tym celu biegłego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Po ustaleniu personalii oskarżonego i odczytaniu przez przewodniczącego rozprawy aktu oskarżenia, zabrali głos oskarżyciele prokuratorzy: Cyprian i Siewierski, którzy dałi obszernie uzasadnienie oskarżenia.

PRZEMÓWIENIE PROKURATORA CYPRIANA

Prokurator Cyprian rozpoczynając swe wywody podkreślił, że proces ten zamyka ostatnią kartę historii b. Wolnego Miasta Gdańska. W swym przemówieniu prokurator omówił działalność oskarżonego Foerstera do wybuchu drugiej wojny światowej. W tym okresie Foerster łamiąc przepisy międzynarodowe

ogwałcił konstytucję b. Wolnego Miasta Gdańska, zagarniając władzę dla NSDAP, doprowadził do likwidacji uprawnień Ligi Narodów i Polski w Gdańsku, poczynił przygotowania do wcielenia Gdańska siłą do Rzeszy niemieckiej. Na terenie samego Gdańska Foerster siłą doprowadził do likwidacji innych partij politycznych, zmniejszył ludność żydowską i systematycznie ograniczał prawa Polski. Oskarżony Foerster był wtajemniczony w plany wojenne niemieckie sztabu generalnego i brał udział w przygotowaniach agresji na Polskę.

Rzeczy jego w okresie okupacji były jednym pasmem zbrodni i gwałtów, całość działalności oskarżonego będzie przedmiotem obecnej rozprawy i oskarżenie zostanie w każdym punkcie poparte dowodami, które oskarżyciele bądź już zaofiarowa-

li, bądź też w miarę potrzeb złoży Wysokiemu Trybunałowi".

PRZEMÓWIENIE PROKURATORA SIEWIERSKIEGO

Prokurator Siewierski uzasadnił oskarżenie Foerstera o zbrodniczą działalność po wybuchu wojny z Polską. Otrzymałszy od Hitlera polecenie — podkreślił prok. Siewierski — do konania w ciągu 10 lat przemiany Pomorza na ziemię niemiecką, Foerster ustalił, że wykonać to zadanie może droga zbrodni i że jego zbrodnicze zabiegi muszą przebiegać różnorodnie pod postacią i formy. Dlatego też Foerster oprócz masowych mordów i rozstrzelania wziętych do niewoli różnorodnie postacie i formy. Dlatego też Foerster oprócz masowych mordów i rozstrzelania wziętych do niewoli różnorodnie postacie i formy. Dlatego też Foerster oprócz masowych mordów i rozstrzelania wziętych do niewoli różnorodnie postacie i formy.

Obecnie Foerster w postępowaniu przygotowawczym, zaprzeczal wszystkim, dopóki nie przedstawiono mu dokumentów.

Foerster narówni z innymi dygnitarzami partyjnymi zdawał sobie sprawę ze swej zbrodniczej działalności. Dowodzi tego wykopywanie przez Niemców i spalanie przed ucieczką z Gdańska i z Pomorza ciał pomordowanych z masowych grobów. Leczą nawet po spalaniu zwłok z wielu grobów setki ich jeszcze oskarżają i hitleryzm i Foerstera.

Kończąc swe przemówienie prok. Siewierski podkreślił, że proces niniejszy ma przynieść społeczeństwu pomorskiemu jedyny rodzaj zadośćuczynienia jaki jest możliwy we wszystkich wielkich procesach zbrodniarzy wojennych.

FOERSTER UWAGA SIĘ ZA UCZCIWEGO CZŁOWIEKA

Po przemówieniach prokuratorów Trybunał wysłuchał zeznań oskarżonego. Foerster na wstępie przedstawił Trybunałowi charakter polityki hitlerowskiej, która jak oświadczył — zaprowadziła go na lawę oskarżonych. Omawiając okres swego dzieciństwa i młodości oskarżony bez cienia zmianiania powiedział, że jego zdaniem wy chowany został na uczciwego człowieka. Do NSDAP dołączył się w roku 1923 uważając, że droga jaką obrał Hitler była słuszną.

Pik TULPANOW

Szef Wydziału Polityki Wewnętrznej Radzieckich Władz Okupacyjnych w Niemczech

ZBRODNI HITLERA W POLSCE 5)

Święta Rzesza Rzymska Narodu Niemieckiego staje u bram przyszłości w postaci „ulepszonej” — w postaci „Świętej Rzeszy Niemców”. Gdy w następnych latach wśród żołnierzy armii niemieckiej i ludności zaczęły się, pod wpływem wydarzeń wojennych, przejawiać znudzenie i niezadowolone, zjawiska te znalazły swe odbicie w propagandzie hitlerowskiej. Propaganda faszystowska poczęła mówić o pesymistach, o tych, którzy nie pojęli wielkości czasów obecnych itd.

Ton propagandy w prasie niemieckiej w tym okresie był spokojny: „nie istniała” potrzeba przeczenia „wrogo wi wewnętrznemu”. Nie znaczy to jednak, że nie było uczciwych Niemców, którzy walczyli z reżimem faszystowskim, którzy szli do obozów koncentracyjnych lub ci, za to, że nie potępiali reżimu hitlerowskiego i jego polityki w stosunku do Polski. Przypatrzmy jednak, że były to głosy osobobno i, izolowane moralnie w niemieckiej — i to nie tylko oficjalnej — opinii publicznej. Przeważająca większość miłe witala łatwe zwycięstwo nad Polską i korzystała z jego owoców”.

PRZEMIANY IDEOLOGICZNE W NIEMCZECH OBECNYCH

Na zakończenie swych wywodów pik Tulpanow zajmuje się teraz różnymi stosunkami, pisząc:

Jakież więc wnioski wyciągnął na ród niemiecki z analizy swego przewinienia wobec Polski, z analizy dawnych stosunków Niemiec z ich sąsiadami? W jaki sposób dokonuje się zwalczanie prastarej choroby niemieckiej, tj. nacjonalizmu niemieckiego, a przede wszystkim wrogiego usposobienia wobec Polaków i Słowian?

Ogólnej odpowiedzi na to pytanie udzielić nie można. W Niemczech odbywa się obecnie proces różniczkowania ideologicznego. Powstają nowe siły, prawdziwie demokratyczne. Przewyższenie nacjonalizmu dokonuje się jednak wśród bólów i przeszkód, oraz wobec sztucznego zaostrzenia stosunków przez reakcję. Walka o prze-

Oskarżony przyznaje, że dzisiaj zda je sobie sprawę, iż postępowanie jego było zbrodnicze, ponieważ godziło w Konwencję Hańską i naruszało prawo międzynarodowe. W wielu wypadkach, jego zdaniem, nie ponosi odpowiedzialności, ponieważ wypadki te spowodowane były działaniami wojennymi.

„SZEROKIE PEŁNOMOCCNICTWA“

Oskarżony przyznaje, że przybył do Gdańska w roku 1930 z rozkazu Hitlera z szerokimi pełnomoccnictwami oraz, że został zobowiązany do ponoszenia odpowiedzialności za Gdańsk. Przyznaje również, że dnia 23 sierpnia 1939 r. przejął od Senatu stanowisko naczelnika państwa, ale tłumaczy się przy tym, że Wysoki Komisarz Ligi Narodów fakt ten uznał w sposób miłący. Foerster nie zaprzecza również, że został mianowany później namiestnikiem prowincji, Gdańsk — Prusy Zachodnie. Oświadcza przy tym, że prawa Polski w Gdańsku zostały naruszone nie z jego winy, ale, że przyczyną ich pogwałcenia był wybuch wojny. Co zaś do samego wybuchu wojny Foerster powołując się na odpowiednie słowa Hitlera mówi, że bezsporna przyczyną wybuchu wojny nie był Gdańsk, a nawet, że Gdańsk w tej sytuacji nie odegrał żadnej roli. Foerster nie przyznaje się do prowadzenia akcji mającej na celu przygotowanie wojny napastniczej.

Na tym zakończył posiedzenie przedpołudniowe.

BYŁ GODNY ZAUFANIA HITLERA

Gdy przewodniczący Trybunału ząda wyjaśnienia, dlaczego właśnie oskarżony został przez Hitlera wysłany na obcy dlań teren Gdańska z tak wielkimi pełnomoccnictwami, Foerster odpowiada: „Jeśli Hitler wyznaczył mnie na to stanowisko, to chyba z tej przyczyny, że znał mnie dobrze i sądził, że ja zlecone zadanie wypełnię jak najlepiej”. (Oburzenie na sali).

Zapytany o czynione przez siebie na terenie Gdańska przygotowania do wojny światowej w roku 1939, oskarżony usiłuje wykręcić się od odpowiedzi, ale przyciśnięty do muru przyznaje, że współdziałał w tworzeniu SS, Heimwehry — pozostającej pod do-

wództwem przystanych z Rzeszy oficerów. Oświadcza przy tym naiwnie, „że przychodziła na teren Gdańska jaka broń, ale skąd, nie umie wyjaśnić”.

Foerster podaje, że w październiku 1938 roku został wezwany przez Hitlera do Berchtesgaden i konsultowany odnośnie możliwości przeprowadzenia przez Niemcy rozmów z Polską na temat Gdańska, Foerster sceptycznie odniósł się wówczas do możliwości porozumienia. Oskarżony neguje fakty, zawarte w jednym z dokumentów okazy mu przez Trybunał, z których wynika, że przemawiając do pracowników gdańskich wyraził się w sposób następujący: „Wszelkie zagadnienia omawiałem stale z Führerem. Zapytałem go też — czy nie zechciałby wydać rozkazu, zmierzającego do znieważenia statutu Gdańska. Führer mi na to odpowiedział: „Pozwólmy, aby Gdańsk pozostał miejscem zaognienia, a któregoś dnia znajdzie się przyczyna dla przedsięwzięcia odpowiednich posunięć”. Odpowiadając na dalsze pytania, Foerster oświadcza, że nie jest mu znane brzmienie przemówienia Hitlera, wygłoszonego w Gdańsku w dniu 15 września 1939 roku.

UDAJE ŻE NIE WIEDZIAŁ

Oskarżony przyznając, że podpisywał dokumenty, ograniczające prawa ludności polskiej, ale twierdzi, że nie wie, iż celem SS i NSDAP było wyniszczenie Żydów i Polaków. O istnieniu obozów koncentracyjnych był poinformowany, nie wiedział jednak, co się w tych obozach działo, gdyż podle gały one czynnikom SS, na które rzekomo nie miał wpływu. Według jego zdania, więźniowie zatrzymywani w obozach koncentracyjnych, mieli otrzymać następnie prace w innych miejscach. Wywodzi dalej, że był on tylko de jure przełożonym wyższego przywódcy SS i policji, podlegającego Reichsicherheitssamtwi w Berlinie, w rzeczywistości nie miał na niego żadnego wpływu. Gdy Himmler został ministrem spraw wewnętrznych, Foerster nawet formalnie przestał być przełożonym przywódcy SS i policji.

W dalszym ciągu swoich zeznań, przyznaje, że zgodził się na rozstrzelanie 10 Polaków w dniu 19 maja 1941 roku.

Na tym rozprawę przerwano.

NOWY ETAP w stosunkach polsko-czechosłowackich

Zawarta w roku ubiegłym między Polską a Czechosłowacją umowa o przyjaźni i wzajemnej pomocy jest stale uzupełniana. Dotychczas podpisane umowy objęły zagadnienie współpracy na polu kulturalnym i ekonomicznym, a w dniu wczorajszym podpisane zostały umowy o współpracy w dziedzinie polityki społecznej i ujednoliceniu ubezpieczeń społecznych.

Nowe umowy otwierają okres współpracy między Polską a Czechosłowacją w dziedzinie polityki społecznej i ujednoliceniu ubezpieczeń społecznych.

Pierwsza umowa obejmuje wymiarne doświadczeń na polu zagadnień administracyjnych i socjalnych pomiędzy oboma państwami. Umowa ta przede wszystkim równe traktowanie obywateli obu państw pod względem ustawodawstwa pracy, zrównanie poziomu płac robotników polskich w Czechosłowacji i czechosłowackich w Polsce. Dalej przewiduje ona, że każdy obywatel znajdujący się na terytorium drugiego państwa, będzie mógł otrzymać jak najszerszą pomoc społeczną, która nie będzie podlegała wzajemnym rachunkom pieniężnym pomiędzy Polską a Czechosłowacją. Nad szczegółowym opracowaniem tej umowy i nadaniem jej szerszego zasięgu będzie pracować stała komisja mieszana 6-osobowa, złożona z 3 Polaków i 3 Czechosłowaków, w której składzie będzie po 1 przedstawicielu Związków Zawodowych obu państw.

Druga umowa dotyczy zagadnienia ubezpieczeń społecznych, które dotychczas nie były w pełni honorowane w stosunku do obywateli drugiego kraju. Od lipca nastąpi wznowienie wypłacania rent ubezpieczeniowych na terenie obu państw. Dotychczasowy system zaliczek na poczet wzajemnych roszczeń zostanie zaniechany, renty będą wypłacane w pełni zarówno bieżące, jak i zaległe. Poza tym umowa przewiduje łączenie uprawnień ubezpieczeniowych na terenie obu państw, tzn., że jeżeli np. górnik polski przepracował pewien okres w Czechosłowacji, oba okresy zostaną zaliczone mu przy ubezpieczeniu społecznym.

Podpisanie tej umowy — stwierdził na konferencji prasowej, poświęconej temu zagadnieniu tow. min Kusinek — jest poważnym osiągnięciem dla obu krajów i ich obywateli i wielkim krokiem na drodze do dalszego rozwoju współpracy i współżycia sąsiedzkiego. Nie tylko bowiem rozszerza się w ten sposób zakres pogłębiającej się przyjaźni, ale dajemy świadectwo prawdziwej i pełnej i szczerzej współpracy w każdej dziedzinie obchodzącej oba nasze państwa, dajemy wyraz na szęj głębszej wierze w trwałość po-

koju światowego wówczas, gdy będzie on oparty na zasadach sprawiedliwości społecznej, panującej nie tylko we wszystkich państwach, ale i w stosunkach między nimi.

Ten szeroki zakres współpracy między dwoma narodami, jaki wynika z ducha umowy nie miał dotychczas precedensu. Zawarta obecnie umowa jest pierwszą tego rodzaju, ale mamy nadzieję, że stworzy ona w przyszłości precedens w stosunkach między narodowych przyczyni się to bowiem w znacznym stopniu do utrwalenia pokoju na świecie i rozwoju gospodarczego i socjalnego poszczególnych państw.

Ten moment pokojowego charakteru, jaki nosi świeżo podpisana umowa, podkreślił również w swym przemówieniu p. dr Popel, omawiając sprawę wymiany dzieci i młodzieży na obozy pomiędzy obu państwami. Mówiąc o znaczeniu współpracy między dwoma narodami, przytoczył dr Popel słowa jednego z chłopów — Polaka, przebywającego na czasach w Czechosłowacji: „znalazłem tu drugą rodzinę”.

Popieranie akcji wymiany młodzieży robotniczej jest też jednym z przejawów dążności do zacieśnienia braterskich stosunków między narodami słowiańskimi, jest dowodem, że kraje demokracji ludowych potrafią zrealizować w pełni idee pokoju, sprawiedliwości i postępu społecznego.

Ku jednoci

O CZYSTOŚĆ SZEREGÓW!

W ostatnich dniach na terenie Rzeszowa odbyły się masowe zebrania robotnicze, zorganizowane przez Komitet Miejski PPR i PPS.

W Państwowych Zakładach w Rzeszowie cała załoga zebrała się w ogromnej sali stołowej. Wiece zagał tow. Pachnowski, po czym referaty programowe wygłosili I sekret. KM PPR tow. Kruczek i sekret. MK PPS tow. Hawlicki. Na te obszernie analizy sytuacji międzynarodowej, mówcy nakreślił zadania polskiej klasy robotniczej na obecnym etapie. Przemawiający z ramienia PPS tow. Hawlicki stwierdził, iż reprezentowana przez niego partia, oceniając sytuację międzynarodową i wewnętrzną uważa, iż jednością organizacyjną PPR i PPS zapewni trwały pokój Polsce i pełny dobrobyt klasie robotniczej. W obecnym okresie, PPS musi postawić sobie za zadanie zdecydowaną walkę z tymi, którzy na rozkaz międzynarodowego imperializmu chcieliby rozbić polską jedność robotniczą.

W obszernej dyskusji, jaka wywiązała się po referatach, uczestnicy wiece w twardy i bezkompromisowy sposób piętnowali rozbijaczy spod znaku WRN i tych wszystkich, którzy swym niespołecznym nastawieniem opóźniają produkcję, sabotując tym samym trzyletni plan odbudowy.

Na zakończenie, wśród reszty oklasków robotnicy rzeszowskiego PZL uchwalili następującą rezolucję:

„My pracownicy Państwowych Zakładów w Rzeszowie, członkowie PPS i PPR zebrani na wiece, po przeanalizowaniu przemówień sekretarza CKW PPS tow. Cyrankiewicza i sekretarza KC PPR tow. Wiesława w sprawie dalszego zbliżenia naszych organizacji partyjnych, stwierdzamy, że jedność organizacyjną naszych bratnich partii jest warunkiem przetrwania i zwycięstwa naszych partyj. Stwierdzamy jednak z całą stanowczością, że istnieją jeszcze w naszych szeregach wrogie elementy prawicowe — WRN-owskie. Elementem tym, jako wrogom jedności ruchu robotniczego wypowiadamy bezwzględnie walkę. Jedynie oczyszczenie naszych szeregów partyjnych z elementów wrogich klasie robotniczej jest rekonią jedności działania i gwarancją pokoju”.

Podobne masówki odbyły się w Państwowej Stacji Traktorów, w Urzędzie Województwa, w Izbie Skarbowej w Rzeszowie itd., a na wszystkich zebraniach rzeszowskich światła pracy z entuzjazmem witala nowy etap w polskim ruchu robotniczym, poprzedzający jedność organizacyjną.

Na masowym wiece rzeszowskich kolejarzy piętnowano „po imieniu i nazwisku tych wszystkich wuweronów, którzy na tym odcinku utrudniają dotychczas porozumienie i współpracę między PPR i PPS. W rezolucji uchwalonej na tym wiece pracownicy rzesz. PKP domagają się od Komitetów Wojewódzkich by niezwłocznie zwołały wspólne narady wojewódzkich aktywów, celem przedyskutowania sprawy jedności organizacyjnej i usunięcia tych, którzy unemożliwiają budowanie jej”.

Wiece pod hasłem jedności odbyły się w całym województwie: podczas obrzymiej masówki w Hucie Stalowa Wola postulat wyeliminowania prawicowych rozbijaczy podkreślano jako jeden z zasadniczych; pracownicy przemysłu naftowego sektora w Sanoku oświadczyli, iż w tej gałęzi przemysłu prowadzić będą nieublaganą walkę z wuweronami, widząc w nich zdecydowanych wrogów demokracji ludowej i niepodległości naszego kraju.

przeponychnych zwierzęcem nacjonalizmem i nienawiścią do nowej Polski demokratycznej. Wszystkie, przykładowo przytoczone, mowy i artykuły reakcyjnych polityków niemieckich, wspieranych przez reakcję międzynarodową, wskazują na to, że ci ludzie, te grupy i te stronnictwa niczego się z przeszłości nie nauczyły. Galwanizując nastroje antypolskie, antysłowiańskie i antyrosyjskie, kontynuują oni w istocie dawną niemiecką tradycję, przeszkadzając duchowemu odrodzeniu narodu niemieckiego i pozostając nadal wrogami pokoju i demokracji.

Z drugiej strony jednak w Niemczech już powstały i stężyły siły, które wyciągnęły z przeszłości własne wnioski i zezumiały, do jakiego stopnia zżubny może być wrogi stosunek do Polski, Sowieców i Słowian dla moralnego uzdrowienia narodu niemieckiego. Są nimi przede wszystkim: Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec, Partia Komunistyczna, w południowych i zachodnich Niemczech, oraz szereg postępowych organizacji społecznych. Walcąc o demokratyczne Niemcy, czynnikami te wiedzą, jakim niebezpiecznym wrogiem Niemiec jest niemiecki nacjonalizm, wykazujący wyraźne antypolskie i antysłowiańskie tendencje, które nie są niczym innym, jak przeżytkami przesądami, wpojonymi ludowi przez reakcyjne klasy Niemiec.

PRZEWYCIĘŻENIE NIENAWIŚCI DO SŁOWIAN KAMIENIEM PROBIERCZYM POSTĘPU I DEMOKRACJI

Mimo cenzury i prześladowań, na które wystawione są niemieckie organizacje demokratyczne w strefach amerykańskiej i angielskiej, społeczeństwo niemieckie może teraz pokazać, czy nauczyło się czegoś z przeszłości. Tylko ten naprawdę potępił reżim hitlerowski i tylko ten zdobył moralne prawo do zaufania, który w sobie samym przewyższył uczucia antypolskie, antysłowiańskie i antyrosyjskie, i uczucie tych wyrzekł się na zawsze. E dynie ta część ludności niemieckiej stanowią kadry bojowników o nowe, demokratyczne Niemcy.

zwyciężenie uczuć i tendencji nacjonalistycznych stanowi jedną z form walki demokracji niemieckiej z reakcją.

Reakcyjna prasa niemiecka oraz prasa szeregu krajów imperialistycznych starają się odwrócić uwagę niemieckiej publiczności od kwestii tworzenia i wychowywania nowej demokracji — kwestii najważniejszej dla istnienia i moralnego odrodzenia Niemiec, — i skupić ją na zagadnieniach polityki zagranicznej. Odpowiedzialni politycy Anglii i — szczególnie — Stanów Zjednoczonych szczują niemiecką opinię publiczną na Związek Radziecki i na Polskę.

OSZCZERCZA KAMPANIA ANTYRADZIECKA I ANTYSŁOWIAŃSKA Z PARTII CDU I SPD

Reakcyjna prasa stref zachodnich i sektorów zachodnich Berlina, z zadowolaniem podchwytuje antyrosyjskie i antypolskie oszczerstwa i szerzy je, wyzyskując przy tym dawne, przeżyte, faszystowskie, wrogie nastroje wobec Polski i wobec Sowieców. Wystarczy obserwować prasę stref zachodnich, aby się przekonać, że w celu zwalczania i tłumienia sukcesów rozwijającej się, lecz nie dość silnej jeszcze demokracji niemieckiej, posługuje się arsenalem ideologicznym i psychologicznym propagandy Goebbelsowej.

Szczególną gorliwość w tym kierunku wykazują dzienniki Unii Chrześcijańskiej — Demokratycznej (CDU) i Unii Chrześcijańskiej — Socjalnej (CSU) w strefach zachodnich, oraz prasa Stronnictwa Socjal — Demokratycznego (SPD) (popiecznicy Schumachera). Ostatnio przyłączył się do tej kampanii również przywódca Unii Chrześcijańskiej — Demokratycznej w strefie wschodniej, Jakub Kaiser.

ARGUMENTY REWIZJONISTÓW

Argumenty, używane w tej prasie dla wzbudzania nastrojów antypolskich, antyrosyjskich i antysłowiańskich, czerpane są z dawnych niemieckich nacjonalistycznych (pruskich i fa-

szystowskich) źródeł. Modernizując teorię „lebensraum”, która stanowiła podłoże wszystkich niemieckich najeżdów, reakcja niemiecka dąży do udowodnienia ludności niemieckiej, że obecne granice państwowe unemożliwiają bycie państwa niemieckiego.

„Rheinisch - Pfälzische Rundschau“ z dnia 3 stycznia 1947 r., w artykule pt. „Spojrzenie w kierunku Warszawy”, drażni apetyt monopolistycznych i nacjonalistycznych czynników niemieckich wyciśnięciem bogactw, pozostających poza linią graniczną i będących rzekomo własnością niemiecką. Gorliwie propaguje się myśl, że Polska nie jest w stanie zagospodarować nowych obszarów, że obszary te są zbyt słabo zaludnione. Na nowo puszczą w obieg hasło o tak zwanej „polskiej gospodarce”. Tak np. artykuł dziennika „Telegraf” z dnia 5 października 1947 r. mówi bez ogródek, że obserwacja polskiej gospodarki rolnej nasuwa jeden tylko wniosek; mianowicie: „że ziemie te powinny powrócić do rąk „gospodarzy”, którzy są w stanie wydobyć z tych obszarów jak najobfitsze plony”.

„Rannoversche Neueste Nachrichten” w artykule pt. „Niemiecka polityka wschodnia w r. 1947” wprost do magą się wojny z Polską.

„Niedersächsische Rundschau” w wydaniu Nr 43-44 z października 1947 r. usiłuje wbić klin między Związek Radziecki, a nową demokratyczną Polskę.

„Kölnische Rundschau” z dnia 18 lipca 1948 r. wścieka się pisząc o państwa wizmie.

WYSTĄPIENIA KAISERA I SCHUMACHERA

Jakub Kaiser na zebraniu z dnia 16 listopada 1947 r., poświęconym zagadnieniom konferencji londyńskiej, wśród dzikich oklasków i tupania nogami oświadczył: „granica polsko-niemiecka, ustalona na wschodzie, nigdy nie przyniesie Europie pokoju”.

Nie zamierzam cytować wyjątków z przemówień Schumachera, całkowicie

Znawca WARSZAWY

Należy wziąć pod uwagę

KOMISJA Planu Gospodarczego SRN na jednym ze swych ostatecznych posiedzeń omawiała plan inwestycyjny miasta na rok bieżący.

Jest to zupełnie zrozumiałe. Podstawą planu inwestycyjnego miasta jest możliwość jak najdokładniejszego ustalenia potrzeb w odpowiedniej hierarchii.

Nie małą rolę mogą odegrać w tym najmniejsze jednostki samorządowe, jakimi są Komitety Blokowe. Członkowie Zarządów bloków codziennie stykają się z tym, co najbardziej „boli” z własnego doświadczenia.

Przeprowadzenie całej tej „wnioskowej” procedury nie jest zasadniczo tak skomplikowane, jak wydaje się na pierwszy rzut oka.

Instytucja, o której zapominać nie należy Żłobków jest ciągle jeszcze za mało

Do luksusu tu jeszcze bardzo daleko. Żłobek miejski przy ul. Belgijskiej Nr 4 ma bardzo dużo braków.

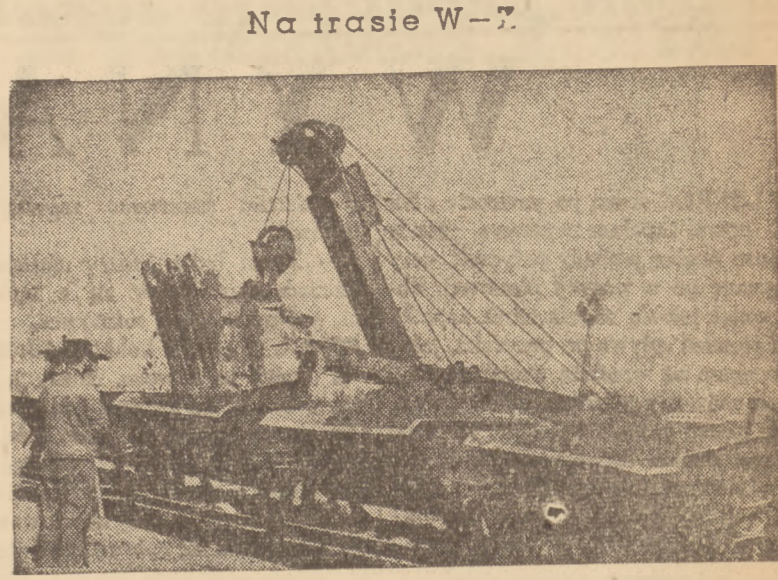
Zresztą dosyć. Nie o tym miałam zamiar pisać. Żłobek przy ul. Belgijskiej jest ciasny, znajduje się w ciężkich warunkach, rozmieszczenie pokoi jest może niezupełnie odpowiednie — to wszystko prawda.

A teraz przerywam opis i głos odda

Kosztowna rozrywka

Po szajcie ułożonych ułożono Alei 3-go Maja kłynie w stronę wiaduktów wagonik napełniony gruzem.

Robotnicy wywożą gruz mający przyjemną rozrywkę. Szkoda tylko, że cierpi na tym tynek na wieży, wagoniki i... nerwy przechodniów patrzących na to bezmyślne niszczenie muru i drogiego sprzętu.



Mechaniczna kopcarka ładuje ziemię bezpośrednio w wagoniki

Na Placu Trzech Krzyży spotkały się stare kamieniczki z żelbetonem

Jest słonecznie i jakoś „po warszawsku” na placu, gdzie stykają się od tylu lat Hoża, Żurawia i Bracka.

napnieć, trzyma się jakoś, ale już resztkami sił — niepewnie — wypalony doświadczeniem budynek, w którym mieszczą się przed wojną jedno z największych warszawskich kin: „Napoleon”.

Trochę żal co prawda Wspólnej i Corazzi'owskiego pałacyku na rogu Brackiej i dawnej jakiejś-takiej harmonii budowlanej na placu.

Strona południowa — to po jednej stronie Aleja Marszałka Stalina zagrożony plac, na którym za „niepamiętnych” przedpowstańowych czasów stało gimnazjum im. Król. Jadwigi.

„TAK SIĘ DZISIAJ BUDUJE” Na lewą część placu kładzie się cień nowobudującego się gmachu.

I wreszcie odcinek między Bracką i Nowym Światem z wtyłkowanym świeżo budynkiem Pagedu.

NOWE KOŚCIÓŁ PARAFIALNY

Zaraz obok, przed Instytutem Głuchoniemych i Ociemniałych, sterzą smętnie grzyby dwóch sąsiednich domów.

„Wchłona” większą ilość pasażerów

Niedawno pisaliśmy o tym, że w najbliższej przyszłości Warszawa otrzyma znormalizowany typ tramwajowy, który pozwoli na stopniowe wycofanie wozów starych.

Nowe wagony tramwajowe

Wagony doczepne, wmontowanie jednak silnika nie przedstawia zbyt trudności, skoro więc tylko krajowa produkcja silników zaspołkowi potrzeby, niektóre wozy doczepne zostaną zamienione na silnikowe.

Można już brać śluby na Woli Otwarcie III Urzędu Stanu Cywilnego

Zachodnia dzielnica Warszawy otrzymała wczoraj Urząd Stanu Cywilnego.

„Wchłona” większą ilość pasażerów

Typ „N”, produkcji Zakładów Chorzowskich, to wagon obliczony przede wszystkim na jak największą pojemność.

Z życia organizacji warszawskiej PPR

Zapisy na kurs partyjny w Kierownictwie Szkoły Partyjnej w Warszawie zawiadania, że zapisy na 18-ty kurs rozpoczną się w dniu 5 bm.

Liga Kobiet budoje Ogródki Jordanowskie

Liga Kobiet zgłosiła niedawno swój udział w akcji budowy Ogródków Jordanowskich.

Czy to z nudów?

Jeden z radnych Stołecznej Rady Narodowej zgłosił niedawno wniosek, aby zmiany nazwy ulic można było przeprowadzić jedynie na podstawie ogólnego plebiscytu.

STALA WYSTAWA

ANTYALKOHOLOWA W WARSZAWIE Walka z alkoholizmem ciągle nie traci na aktualności.

NOWINY TYGODNIA z Warszawy-Południe

Wyniki rejestracji do „Służby Polsoe”. W punkcie rejestracyjnym „Służby Polsoe” przy ul. Willowej 8-10 w dniach 1 — 10 kwietnia zarejestrowano 170 osób.

to budowę jezdni przy ul. Radwańskiej. — Na froncie Mokotowskim dzięki Komitetowi Blokowym uprzątnięto podwórka domów.

Jeszcze o rejestracji psów. Starostwo Warszawa-Południe podaje do wiadomości, że mimo upływu terminu rejestracji psów.

Na Forcie Mokotowskim cztery Komitety Blokowe odbywają wspólne posiedzenia.

Komitety blokowe pracują. Komitety Blokowe dzielnicy Warszawa-Południe przystąpiły energicznie do pracy.

Komitety Blokowe przy ul. Miłobędzkiej wystąpiły z wnioskiem do III Oddziału Dróg i Mostów o ułożenie chodnika przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców.

TEATRY — KINA — RADIO

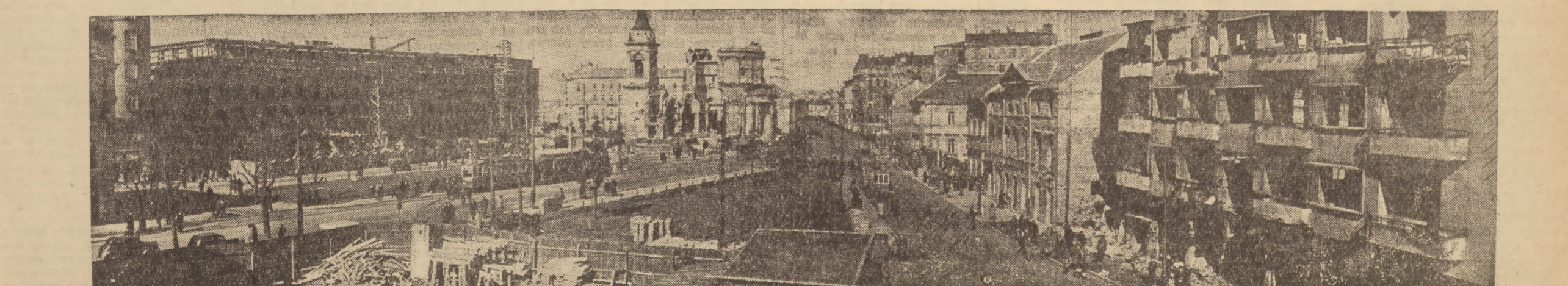
TEATR POLSKI — (Karasia 2) — dziś „Hamlet”, jutro „Dom pod Oświęcimiem”.

Kino STYLOWY (Marszałkowska 112) — „Wielka nauczycielka”.

Kino ATLANTIC — (Chmielna 35) — „Mrs. Smith jedzie do Waszyngtonu”.

Kino POLONIA (Marszałkowska 66) — „Ostatni etap”.

Plac Trzech Krzyży

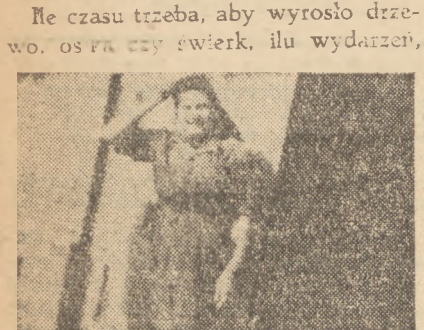


Ogólny widok placu Trzech Krzyży (do rekonstrukcji w góry)

Sianów produkuje zapalki... 1)

WYNALAZCZY

ILEKROĆ teraz, po powrocie z Sianowa, zapałani papierosa, zanim...



Anna Kubik, wynalazczycielka zapalniczek

jakich przemian historycznych w świecie, aby zaważowało ono na Pomorzu...

Dlaczego podkreślam — polskich? W drodze z Sianowa do Mielnia, do...

OGÓLNA suma kapitału zainwestowanego w przemysł zapalczy...

W r. 1939 produkcja zapalek wyniosła 67.000 skrzyń (1 skrzynia — 5.000 zapalek)...

Młodzież całego kraju garnie się do „Służby Polsce“

Na terenie całego kraju przystąpiły już do pracy Komisje Kwalifikacyjno-Rejestracyjne...

Również we Wrocławiu działają już Komisje Kwalifikacyjno-Rejestracyjne...

W Łodzi i na terenie województwa łódzkiego pierwszy dzień rejestracji...

ki podzielić sianowską zapalkę na czworo. — Znam ludzi, którzy musieli tak oszczędnie obchodzić się z zapalkami...

TAK, używanie hubki, dzielnice zapalek na czworo, należy już u nas w Polsce do smutnej przeszłości...

Tak się właśnie złożyło, że po raz pierwszy z załogą fabryki spotkałem się nie przy warsztatach produkcji...



Karolina Mrosińska przepuszcza przez „fosforobkę“ całą produkcję zapalek „normalnych“

W rezultacie, dzięki ulepszeniom Polańskiego, maszyny pracują sprawnie, nie zalewa je ich klej, nie niszczy się taśma papierowa...

— A premii nie otrzymaliście za te ulepszenia, towarzyszu? — pytam, patrząc z podziwem na pakującą i wyrzucającą „dziesiątki“ maszynę...

— Na pewno otrzymam, tylko muszę zrobić opis tych ulepszeń, aby dyrekcja mogła posłać go do Warszawy. Kubiesa już otrzymał za swoje 5.000 zł.

za Buga, przypatrując się z ciekawością człowiekowi w kombinzonie, mani pulującemu w skupieniu przy jednej z maszyn do pakowania.



Roman Kubiesa (z lewej) i Karolina Mrosińska

POLAŃSKI budował tę fabrykę jako jeden ze słusarzy. Gdy ruszyła, dyrekcja mianowała go majstrem na oddziale mechanicznym pakownicy...

W rezultacie, dzięki ulepszeniom Polańskiego, maszyny pracują sprawnie, nie zalewa je ich klej, nie niszczy się taśma papierowa...

— A premii nie otrzymaliście za te ulepszenia, towarzyszu? — pytam, patrząc z podziwem na pakującą i wyrzucającą „dziesiątki“ maszynę...

— Na pewno otrzymam, tylko muszę zrobić opis tych ulepszeń, aby dyrekcja mogła posłać go do Warszawy. Kubiesa już otrzymał za swoje 5.000 zł.

OKAZAŁO się, że w fabryce jest drugi wynalazca. Roman Kubiesa. Też bardzo uzdolniony słusarz, od października sprawujący funkcję majstra przy produkcji zapalek sztorimowych.

Tow. Kubiesa wprowadził ulepszenie w przyrządzie używanym do fotografowania pudełek dla zapalek gabinetowych.

Pudełka dla zapalek „normalnych“, tych za 3 złote, fosforyzuje maszyna. W ogóle produkcja tych zapalek jest zmechanizowana od początku do końca...

Wynalazek Kubiesy polega na tym, że robotnica do jego przyrządu obecnie zakłada nie jedno, ale cztery pudełko na raz. Przyrząd jego podniósł wydajność o 250 proc. Kubiesa jednak nie poprzestął na tym udoskonaleniu...



Stanisław Szydłowski

Szybkie ręce dziewcząt nadają maszynom. Na taśmie płyną nieprzerwana strugą do pakownic pudełka białe zapalkami. Jak rzadko myśli przeciętny palec o wkładce pracy w tę małą zapalkę, którą z takim lekceważeniem wyrzuca...

STANISŁAW SZYDŁOWSKI

APARAT SĄDOWNICTWA winien odpowiadać ideologicznie Polsce Ludowej

Związek Zawodowy Pracowników Sądowych i Prokuratorskich, podejmując zakrojoną na szeroką skalę akcję usprawnienia pracy w sądownictwie...

W związku z akcją pracowników sądowych i prokuratorskich, przedstawiciel SAP zwrócił się do dyrektora biura personalnego Ministerstwa Sprawiedliwości, Ob. POSŁA JÓZEFA ORDYŃCA z pytaniem, jak ustosunkowuje się Ministerstwo do podjętej przez pracowników resortu inicjatywy społecznej.

— Ministerstwo Sprawiedliwości przywiązuje do tej akcji szczególne znaczenie. Pomyślnie jej przebieg umożliwi w dużym stopniu pokonanie tych trudności, jakie wynikają z nader szczupłej ilości etatów osobowych sądów i prokuratury...

Wiemy, że poważne ograniczenie etatów osobowych w resortach administracyjnych jest koniecznością państwową. Im większe kadry zostaną skierowane do bezpośredniej produkcji, im oszczędniejsza będzie gospodarka osobowa w administracji...

Inicjatywa Związku Zawodowego usprawnienia pracy w sądownictwie spotkała się z najżyczliwszym przyjęciem ogółu sędziów i prokuratorów. Świadczy o tym zasadniczym przemianach, jakie zaszły w postawie politycznej poważnego odium naszej inteligencji i daje gwarancję, że polskie sądownictwo, mimo trudnych warunków pracy, spełni należycie powierzone mu zadania.

Dla pracowników wyróżniających się w akcji usprawnienia pracy przewidziane są specjalne premie pieniężne i inne świadczenia, jak np. bezpłatny pobyt w domach wypoczynkowych, przyznawanie premii decydujące komisją, w skład której wchodzi kierownik sądu lub prokurator i przedstawiciel Związku Zawodowego.

WYELIMINOWANIE BIUROKRACJI Akcja usprawnienia pracy w sądownictwie ma na celu zarówno zwiększenie wydajności pracy, jak i podniesienie jej użyteczności społecznie — politycznej. Zwiększenie wydajności pracy ma być osiągnięte przede wszystkim dzięki udoskonaleniu metod pracy, wyeliminowaniu zbędnych czynności i biurokracji. Niemniej ważnym zagadnieniem jest podniesienie poziomu jakościowego pracy sędziów i prokuratorów...

Ministerstwo z zadowoleniem obserwuje fakt znacznego napływu sędziów do partii Bloku Demokratycznego. Zawładłoby się jednak ci, którzy zechcieliby potraktować legitymację partyjną jako zastępną dymną lub jedyny tytuł do kariery służbowej.

Wzorcowe fabryki włókiennicze

W związku z zapoczątkowaną akcją „małej racjonalizacji“ przemysłu włókienniczego, mającą na celu wszechstronne usprawnienie procesu technologicznego i produkcyjnego...

Za fabryki wzorcowe CZPWV uznano następujące fabryki: 1)w przemyśle bawełnianym — PZPB Nr 1 (dawn. Scheibler i Grohman) w Łodzi, 2) w przemyśle włókien litych w PZ. Przem. Lianowego Nr 11 w Turkowisku, 3) w przemyśle dziewiarskim — dla maszyn kotonowych — Państw. Zakł. Przem. Pończoszn. Nr 1 w Łodzi i dla wyrobów bawełnianych — P. Z. P. Dziel. Nr 2, 4) w przemyśle jedwabno-galanteryjnym jako wzorcowe wytypowano oddziały III i IV Państw. Zjedn. Zakł. Przem. Jedw. Gal. Łódź-Południe, 5) w przemyśle konfekcyjnym — Ośrodek Przemysłu Konfekcyjnego Nr 3 w Łodzi i fabrykę przemysłu konfekcyjnego w Bytomiu, 6) w przemyśle wełnianym dla produkcji artykułów z wełny zgrzebnej wzorcowymi zakładami są Państw. Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 3 w Łodzi, a dla produkcji czesankowej Państwowe Zakłady Przem. Wełn. Nr 5 w Łodzi, 7) w Dyrekcji Artykułów i Tkanin Technicznych Państwową Fabryką Obłędzabłaskich w Bielsku oraz Państwową Fabryką Taśm „Pasmon“ w Bydgoszczy.

Dane dotyczące wyników pierwszego stadium realizacji „małej racjonalizacji“ z terenu tych fabryk, będą m. in. podstawa niektórych referatów na mającym się odbyć w dniach 9 i 10 bm. zjeździe w sprawie „małej racjonalizacji“.

NASI CZYTELNICZY

Świeci przykładem...

Ks. Kazmierczak, proboszcz naszej parafii w Kazimierzu Polskim, głosi w swych kazaniach, do wszystkich wiernych: „Szczuń bliźniego, jak siebie samego“...

Ten człowiek winien uzyskać pracę

Jako stały czytelnik zwracam się z prośbą o pomoc w uzyskaniu pracy. Jestem pracownikiem umysłowym, posiadam średnie wykształcenie handlowe. Normalnie mógłbym — oczywiście — uzyskać pracę bez pośrednictwa i pomocy Szanownej Redakcji...

REPATRIANT M. S.

Na ogół nie publikujemy listów w sprawie poszukiwania pracy, a czytelników kierujemy w takich wypadkach do Urzędu Zatrudnienia, jednakże ob. M. S. jest w szczególnej sytuacji i dlatego zwracamy się tą drogą do naszych czytelników — kier. urzędów i instytucji z apelem, by pomogli ob. M. S. w znalezieniu odpowiedniej pracy...

Nie pozwaiajmy się oszukiwać

Towarzyszu Redaktorze! Dnia 22 marca br. o godz. 6 rano wyjechałem samochodem PKS z Pułtuska do Warszawy. Kupując bilet, który kosztuje 270 zł, w ręce konduktora w banknot 1.000-złoty, ten wydał mi 700 zł, a nie mając drobnych, odnotował 30 zł do zwrotu, co następnie uregulowałem...

W czasie kontroli, która nastąpiła kilka kilometrów dalej, zauważyłem, że mój sąsiad — pasażer, miał taki sam bilet, również od stacji Wierzbica, mimo, że jechał również z Pułtuska. Kontroler nie mógł tego zauważyć, gdyż stacje tę już minęliśmy...

Po przyjeździe do Warszawy poszedłem do „Orbisu“ przy Dworcu Głównym PKS, by wykupić bilet powrotny. Kasjerka wzięła 280 zł (bilet kosztuje tak samo 270). Na pytanie o pozostałe 10 zł, kasjerka odpowiedziała, że to jest na Czerw. Krzyż — wobec tego poprosiłem o znaczek. Kasjerka najpierw odpowiedziała, że znaczek jest przy biletach, a następnie chwyciła bilet i ze złością przykleiła znaczek 10-złoty na RTPD.

Na pozór drobne przygody w podróży. Drobne i trudno dosięgalne. Szkodzą jednak całemu społeczeństwu, szkodzą naszemu Państwu Ludowemu. Proszę więc o powiadomienie o tym zainteresowanych instytucji.

„STAŁY CZYTELNIK“

nie warto byłoby poświęcać miejsca w gazecie dwóm niecierpiącym pracownikom — znając zapewne dla nich odpowiednie sankcje instytucji, którym po delegacji — gdyby sprawa ta nie miała bardziej zasadniczego znaczenia. Takie

wspadki, jak podane wyżej przez Czytelnika — świadczą o tym, że tu i ówdzie dalej jeszcze poluje okupacyjna moralność, że są jeszcze tacy, którzy nie uważają siebie, że obradując państwo, okradają całe społeczeństwo, rzucając cię na ogół towarzyszy pracy. Wystarczy tuka jedna „parszywa owca“, aby utratę się poglądy, że konduktorzy PKS, czy kasjerki „Orbisu“ — to złodzieje: biletów nie wydają, a pieniądze chowają do własnej kieszeni.

Odpowiedzi Redakcji

OB. A. PSTRAG. — Nie zgadzamy się z Wami. List Wasz dowodzi zupełnego niezrozumienia sprawy.

Ppr. WASILEWSKI. — Zwróciłem się do PCK z prośbą o wyjaśnienie.

OB. KAZIMIERZ PEŁDA. — Organizacja „Służba Polsce“ została tak pomyślana, aby młodzież, pracując nad odbudową w sposób zorganizowany, mogła jednocześnie maksymalnie wykorzystywać czas na wypoczynek — tak że niepotrzebnie obawicie się przemęczenia w czasie wakacji letnich. Naszym zdaniem także służenie postanowiono, aby brygady młodzieżowe z całego kraju wspólnie odbudowały najważniejsze zniszczone ośrodki, a nie tak, jak Wy to proponujecie — każdy sobie w swoim miejscu zamieszkania.

MIESZKANCY OSIEDLA FORT MOKOTOWSKI. — Wasz list wykorzystaliśmy w notatce pt. „Najgorzej na linii „R“ w numerze z dnia 26 marca.

PPR. KOWALCZYK. — Podejmowanie dyskusji na ten temat uważamy za bezcelowe. Wydaje nam się rzeczą oczywistą, że dekrety w sprawie uwłaszczenia mienia nierolniczego na Ziemiach Odzyskanych, jak najdalej bronią słusznych praw zdemobilizowanych żołnierzy.

OB. KAROLINA MORYC. — W od powiedzi na nasz list Zarząd gminy Wawer wyjaśnił, że w związku z mającym wkrótce wejść w życie dekretem o przymusowej gospodarce lokalną na terenie tej gminy — sprawa Wasza zostanie załatwiona pozytywnie. Lokatorami, którzy Was źle traktują, zajęły się kompetentne władze.

OB. BRONISŁAW SKULSKI. — Obeonnie wystąpienie z Kościoła lub jakiegokolwiek gminy wyznaniowej nie wymaga dopełnienia żadnych formalności, ponieważ w meidunkach i księgach ludności zmieszana została rubryka „wyznanie“.

OB. WIŚNIEWSKI. OZARÓW. — Wierszy nie wydrukujemy.

Sama tylko uzmózona kontrola nie pomoże. Maszą sami pracownicy danej instytucji, a nie ulega przecież wątpliwości, że znaczna część społeczeństwa składa się z ludzi uczciwych, stawiających otwarcie to zagadnienie i pójmować na każdym kroku tych, co szkalują dobre imię państwowego. Decydującą rolę jednak winno odegrać społeczne stróż — nie pozwalając się oszukiwać — nie brać tym samym udziału w oszustwie.

OB. Z. M. WIŚNIEWSKI. WŁOCŁAWEK. — Niestety nie otrzymaliśmy od Was żadnego artykułu ani monitu na polecany zwrot.

OB. ZYGMUNT JASTRZĘBSKI. — Wobec nieuregulowanej dotąd sprawy czynisz jest zrozumiałe, że lokatorzy dobrowolnie świadczą na pokrycie niezbędnych wydatków dla utrzymania porządku w danej nieruchomości, tym niemniej wszystkie te świadczenia — mimo że są dobrowolne — winny być kwitowane.

OB. ZOFIA JAWORSKA. — W tej sprawie nie możemy poradzić.

OB. JERZY S. GDYNIA. — Macie wszelkie dane, by zostać przyjętym do Oficerskiej Szkoły Lotniczej. Zwróćcie się do najbliższej RKO.

OB. M. J. OLSZTYN. — Piszecie, że mimo okólnika, zabraniającego zbierania datków wśród pracowników na prezenty dla zwierzchnika w Waszym przedsiębiorstwie znalazł się ktoś, kto zainicjował listę składkową na kupno подарunku imieninowego dla naczelnika, przy czym odbyła się niesmaczna ceremonia wręczenia prezentu. Wydaje nam się, że powinniście byli okazać trochę cywilnej odwagi i głośno zaprotęstować przeciwko nieluznemu postępowaniu Waszych towarzyszy pracy.

STAROSTWO POWIATOWE WAR. SZAWSKIE. EKSPOZYCJA WE WŁOCŁACH. Nie wątpimy, że nasz Czytelnik został wezwany do uiszczenia opłat zgodnie z obowiązującymi przepisami. List opublikujemy, jeśli przestrodze rozmaitych urzędników, wprowadzających w błąd interesujących niecierpiących informacją, co powody, je nieraz szereg komplikacji. I w tym sensie reklamacje naszego Czytelnika nie są uzasadnione.

OB. ALFRED MACIEJEWSKI. — Korespondencyjne Kursy Księgowości znajdują się w Lublinie. Skrytka Pocztowa 105. Tam skierujcie swoje podanie.

Wrocław w „gorączce przedwystawowej” W walce o wydajność z 1 ha

Goście będą przyjęci „całym sercem”

Termin otwarcia wielkiej wystawy w Wrocławiu — zbliża się. Mówią o tym nie tylko kartki kalendarza, lecz i ogólny nastrój w mieście, które już ogarnęła gorączka przygotowań.

Przede wszystkim przygotowuje się tereny. Setki wrocławian są zatrudnione przy rozwalaniu wypalonych i poburzonych murów. Na pl. Wolności zjawo uwija się dychawiczny samowarek, ciągnący wagoniki, wypełnione gruzem po szerokotorowej linii, która wkrótce będzie przedłużona do ul. Świdnickiej i Rynku.

1.000.000 GOŚCI

Wrocławianie spodziewają się, że wystawę zwiedzi ok. miliona osób. Trzeba przyjąć ich ze staropolską gościnnością.

Łoś pociągów, przywożących gości z całej Polski, będzie oczywiście zwiększona. Liczy się, że dziennie będą one dowozić na dworzec we Wrocławiu ok. 15.000 osób dziennie.

Goście na wstępie będą przyjęci przez Powszechną Spółdzielnię Spożywców, która organizuje na dworcu punkty aprowizacyjne. Własna piekarnia Spółdzielni, mogąca wypiekać dziennie 50 ton chleba, oraz wia-

sne wytwórnie wędliniarskie — zapatrzą bufety dworcowe we wszystkich, co zaspokoi pierwszy głód przybyszających.

Wrocławianie, jak wszyscy Polacy — zadbali przede wszystkim o... żołądki gości. Zatem 110 restauracji wrocławskich będzie wydawać codziennie w czasie trwania wystawy masowe obiady popularne. Tanie obiady dla gości wydawać będą również stołówki miejskie. Przedstawiciele światła nauki będą podejmowani w stołówkach Bratniej Pomocy Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej.

Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej, Fundusz Aprowizacyjny oraz „Społem” już gromadzą zapasy do zaopatrzenia wszystkich punktów aprowizacyjnych w odpowiednią ilość żywności.

30.000.000 ZŁ.

Ta imponująca liczba znowu pośrednio odnosi się do... jedzenia. Tyle bowiem wynosi koszt remontu i urządzenia olbrzymiej restauracji-pawilonu, organizowanego przez Zarząd Główny Zrzeszenia Gastronomicznego. W pawilonie tym restauratorzy z całej Polski reprezentują

związującym wszelkie zalety słynnej „polskiej kuchni”.

Liczba lokali, w których znajdują goście pomieszczenie — stoi jeszcze pod znakiem zapytania. Lecz, pomimo wielkiego zniszczenia Wrocławia — nie ma obawy, aby ktokolwiek ze zwiedzających nie znalazł „dachu nad głową”. Zatrzeszczy się już o to referat kwaterunkowy przy Zarządzie Miejskim, pod którego opieką znajdują się hotele, schroniska i domy wycieczkowe. Do tego referatu też mają wrocławianie zgłaszać wolne pokoje, za które placić się będzie ceny normalnie obowiązujące.

...A co zobaczymy na wystawie? O tym napiszemy innym razem.

J. D.

Z ekranów stolicy

„NAUCZYCIELKA WIEJSKA”

Film produkcji radzieckiej

Każdemu, kto czytał „Siłaczkę” Zeromskiego nasuwa się nieodparcie porównanie między jej postacią, a bohaterką radzieckiego filmu. Tam, jak i tu, młoda dziewczyna — idealistka, wyrusza na głuchą wieś, by w niezmierznie trudnych warunkach, zwalczając niechęć władz i konserwatywnych chłopów, uczyć młodzież. „Siłaczka” Zeromskiego pada w tej walce. Ra dziecka nauczycielka — zwycięża. Zwycięża dlatego, że w czasie lat jej pracy pada dawny ustrój, hamujący oświatę. Zwycięża jednak i dlatego, że w pracy swej nie była sama, bo wspierała ją i pobudzała myśl, że tak, jak ona walczyła jej towarzysze — dla tej samej idei. Z tego czerpała siłę do przetrwania.

Jest w tym filmie scena, kiedy kułacy w czasie trwania kontrrewolucyjnej walki, postanawiają zabić nauczycielkę i spalić szkołę. Staje przed tymi, którzy zamierzają ją zabić i rzucić im w twarz: „Co zyskacie na tym, że mnie zabijecie? Nie zniszczycie przecież tego, co zaszczyliłem w dusze paru pokoleń moich uczniów? Oni dalej prowadzić będą moje dzieło”. I prowadzi. Pozbawiona osobistej szczęścia nauczycielka — odnajduje je w zwycięstwie idei, której wiernie służyła, w miłości wychowanków.

Szkoda, że znany nam zdolny

reżyser Marek Doński nie wykorzystał odpowiednio tego pięknego tematu. Film jest nierówny. Pierwsze sceny zapowiadają wręcz arcydzieło, dając znakomicie podchwycyony nastrój minionej epoki z przyprawą satyrycznego humoru, świetne zdjęcia i dobrą grę aktorów. Mocny wyraz mają początki pracy nauczycielki na syberijskiej wsi.

Niestety — ten ciekawy okres walki jest za mało rozbudowany. Dalej akcja staje się monotonna. Niepotrzebnie przeprowadza się ją przez wszystkie punkty historycznych wydarzeń aż do ostatniej wojny i dnia zwycięstwa. Ramy filmu są na to za sztywne i w rezultacie zurownotomienie dziejowe „kwituje się” paroma frazesami.

Nierówny jest również poziom innych czynników, składających się na ten film. Tempo akcji przejawia „skoki” i niektóre sceny są zbyt i mocne, inne — niepotrzebnie rozwlekłe. Główna bohaterka — świetna w niektórych scenach — w innych powtarza te same efekty gry.

Fotograf tylko częściowo wykorzystał możliwości pięknego krajozrazu syberijskiego. Niektóre zdjecia zadziwiają pięknymi, inne — to nieciekawe fotografie dekoracji, rażące sztucznością.

Wig.

Państwowe Zakłady Syntetyczne w Dworach koło Oświęcimia zakupią w drodze przetargu nieograniczonego: 4 maszyny do pisania biurowe normalne, 3 maszyny do pisania biurowe z długim wałkiem, 6 maszyn do mnożenia ręczne typu „Facit” lub „Brunsvig”, 2 maszyny do sumowania z napędem elektrycznym z taśmą kontrolną typu „Dalton” lub „Astra”, 1 maszynę do sumowania z napędem ręcznym. W ofercie należy podać markę i numer maszyn oraz udzielić gwarancji rocznej. Oferty należy przesyłać pod naszym adresem do dnia 15 kwietnia 1948 r. Zastrzegamy sobie wolny wybór oferenta, oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 974-K

Zarząd Główny Ligi Kobiet zawiadomia

wszystkich posiadaczy biletów loteryjnych Ligi Kobiet, że ze względów technicznych termin zgłoszenia został przesunięty na dzień 5 maja 1948 r. Jednocześnie zawiadamiamy, że pozostałe bilety loteryjne w cenie 50 zł za sztukę można jeszcze nabywać w Zarządzie Głównym Ligi Kobiet, WARSZAWA, ul. Puławska 24 m. 10, oraz we wszystkich Zarządach Wojewódzkich Ligi Kobiet. Nadmieniamy, że loteria zapowiada się bardzo atrakcyjnie — posiadamy dużo cennych, praktycznych fantów. 975-K

PRZETARG NIEOGRANICZONY
Starostwo Powiatowe Gostynińskie ogłasza przetarg nieograniczony na dostosowanie obiektu na Państwową Lecznicę Zwierząt w Gostyninie. Podkłady ofertowe wydaje Starostwo Powiatowe — Referat Odbudowy, pokój Nr 26. Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi dnia 20.IV. br. o godz. 14.00 w Starostwie Powiatowym w Gostyninie, dokąd należy składać oferty w zalakowanych kopertach w tymże terminie do godz. 12.00. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do Urzędu Skarbowego w Gostyninie na rachunek bieżący Starostwa w kwocie 3% sumy oferowanej. Starostwo Powiatowe zastrzega sobie do wolny wybór oferenta, prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz rozdzielenie robót między poszczególnymi oferentami. 971-K

Obrady rzemiosła w Krakowie

W Krakowie, w sal im. J. Lea na Ratuszu zakończył swe obrady Zjazd Prezesów i Dyrektorów Izb Rzemieślniczych z terenu całej Polski, z dyrektorem Związku Iz RP mgr. T. Roszkowskim na czele, w których uczestniczył delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dyr. Departamentu Przemysłu Miejskiego Zb. Ehrenberg. Obradom przewodniczył Prezes Zw. Iz Rzemieślniczych RP pos. J. Sadiowski.

Na zjeździe omówiono zagadnienia związane z nową strukturą rzemiosła w związku z częściową nowelizacją prawa przemysłowego, sprawę fundacji szczytyńskiej, która stanowić będzie centrum zawodowego doskonalenia rzemiosła, za gądnienia związane z targami i wystawami w Poznaniu i Wrocławiu, sprawy spółdzielczości rzemieślniczej, jej stosunku do samorządu gminnego, sprawę fundacji Domu Rzemiosła w Warszawie, sprawę Wzajemności.

Zjazd uchwalił rezolucję, w której stwierdza, iż jednym z najpilniejszych zagadnień gospodarczych jest opracowanie planu produkcji warsztatów rzemieślniczych, opartych o zamówienia państwowe i spółdzielcze. Wykonanie tych planów stworzy rzemiosłu szersze możliwości rozwojowe i szerszy udział

rzemiosła w odbudowie gospodarczej państwa. W związku z tym Zjazd wzywa cechy zorganizowane we wszystkich ośrodkach gdzie istnieją ku temu odpowiednie warunki do tworzenia spółdzielni pomocniczo-rzemieślniczych.

Celem stworzenia lepszych warunków rozwojowych dla spółdzielni pomocniczo-rzemieślniczych 4 mocniejszego powiązania ich z samorządem gospodarczym rzemiosła, Zjazd domaga się:

- 1) nadania Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu uprawnieni centrali gospodarczej spółdzielni pomocniczo-rzemieślniczych.
- 2) przeprowadzenie transakcji związanych w oparciu o spółdzielnie pomocnicze.
- 3) nadanie referatom spółdzielcom przy Izbach Rzemieślniczych uprawnieni rewizyjnych w stosunku do spółdzielni pomocniczych.
- 4) wydzielenie z budżetów Iz Rzemieślniczych odpowiednich sum na dotacje dla spółdzielni z przeznaczeniem na fundusze gwarancyjne.

W drugiej rezolucji Zjazd stwierdza, iż rozpoczęta w roku ubiegłym akcja czasowa dla terminatorów wymaga jej rozbudowania a w tym celu postanowiono powołać przy Związku Iz Rzem. RP Wydział Wczasów

Pogoda na ogół słoneczna i sprzyjająca (w woj. łódzkim 2 dni silnego deszczu), donoszą z 3 województw ew. krakowskiego do 6 stopni.

o przymrozkach nocnych, dochodzących w południowych powiatach woj. siewieńskiego, lubelskiego i gdańskiego.

SIEWY WIOSENNE ROZPOCZĘTE WE WSZYSTKICH WOJEWÓDZTWACH za wyjątkiem województwa kieleckiego, lubelskiego i gdańskiego.

Rozpoczęto siewy pszenicy jarej, owsa i grochu. W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

STAN OZIMIN: żyta — dobry, pszenicy — w większości województw dobry, w pozostałych województwach dostateczny, rzepaku ozimego — dobry, konicy — więcej niż dostateczny i dostateczny.

Wykonanie dekretu o Pomocy Sąsiedzkiej odbywa się normalnie.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

deszczu), donoszą z 3 województw ew. krakowskiego do 6 stopni.

o przymrozkach nocnych, dochodzących w południowych powiatach woj. siewieńskiego, lubelskiego i gdańskiego.

SIEWY WIOSENNE ROZPOCZĘTE WE WSZYSTKICH WOJEWÓDZTWACH za wyjątkiem województwa kieleckiego, lubelskiego i gdańskiego.

Rozpoczęto siewy pszenicy jarej, owsa i grochu. W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

STAN OZIMIN: żyta — dobry, pszenicy — w większości województw dobry, w pozostałych województwach dostateczny, rzepaku ozimego — dobry, konicy — więcej niż dostateczny i dostateczny.

Wykonanie dekretu o Pomocy Sąsiedzkiej odbywa się normalnie.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

W województwie poznańskim i łódzkim siewy w całej pełni.

MIMO ŻE SZKŁO JEST KRUCHE...

tkanina szklana jest trwała

Charakterystyczną cechą szkła w stanie rozgrzanym jest jego zdolność do wyciągania się. Dzięki tej właściwości można sporządzać z roztopionej masy szklanej szkło arkuszkowe, rurowe, pręty, a nawet włókno szklane, które ma właściwości mechaniczne i chemiczne podobne do włókna bawełnianego, tzn. 40 razy cieńsze od włosa.

Szkło w postaci nici przybiera nową, niespotykaną właściwość: nici szklane są elastyczne, pozwalają się zginać i skręcać. Z włókna szklanego można nawet otrzymać przędzę, a następnie utkać z niej materiał na normalnym warsztacie tkackim. Materiał szklany posiada bardzo cenne właściwości — nie pali się, słabo wchłania wilgoć i nie poddaje się działaniu substancji chemicznych, które niszczą zwykłą tkaninę. Wata szklana jest do skutku izolatorem cieplnym.

Włókna szklane naukowo się wypracowywać zaczęto kilkadziesiąt lat temu, ale szerokie zastosowanie tych niezwykłych nici i sporządzonych z nich wyrobów rozpoczęło się dopiero z chwilą wynalezienia tanich metod otrzymywania włókien szklanych.

Tkaniny szklane używa się dziś w przemyśle chemicznym, w charakterze filtrów dla kwasów i zasad. Materiał ten znalazł zastosowanie również w przemyśle lotniczym i elektrycznym, w charakterze wytrzymałego na ciepło i mechanicznie trwałej izolacji elektrycznej. Szczególnie cenne jest zastoso-

wanie tkaniny szklanej do izolacji motorów elektrycznych. Izolacja taka wytrzymuje przegrzanie motoru nawet do 500 stopni.

Tkaniny ze szkła stosuje się z powodzeniem do wyrobu ogniotrwałych kurtyn teatralnych, ubrań ochronnych dla robotników w fabrykach chemicznych, do wyrobu mundurów dla strażaków itd.

Ostatnio poczęto też sporządzać z tkaniny szklanej serwetki, abażury, chustki i krawaty najrozmaitszych kolorów.

W hutach szklanych wyrabia się włókno dwóch rodzajów: krótko cięte o niciach długości 200—300 mm oraz nieprzerwane, o niciach dowolnej długości.

Krótko cięte włókna sporządza się w następujący sposób. Z masy szklanej robi się kulki o średnicy nie większej, niż 2 cm. Kulki te wpadają automatycznie do pieca elektrycznego. Na dnie pieca znajduje się wielka ilość otworów, przez które wyciekają cienkie strumyki masy szklanej i zostają natychmiast porwane przez silny prąd pary. Powstaje „wata szklana”, złożona z poplątanych i niejednakowej grubości nici.

Dla wyrobu włókna ciągłego umieszcza się kulki szklane w piecu elektrycznym o temperaturze 1.400—1.450 stopni.

Pod działaniem własnego ciężaru masa szklana wycieka z wąskich otworów na dnie pieca. Nici wyciągają się z wielką szybkością, dochodzącą do 2.000 m na minutę. Nici te, o średnicy 5—7 mikronów, są tak cienkie, że nie można ich dojrzeć bez specjalnego oświetlenia. Skręca się je w jedną przędzę, która z kolei nawija się na szpulę.

Z jednej kulki szklanej o wadze 10 gramów można sporządzić nici długości około 160 km. Z 250 takich kulek

można wyciągnąć nici, która owinie się dokoła całej kuli ziemskiej. Grubość nici szklanej zależy od szybkości jej wyciągania. Im większa jest szybkość wyciągania, tym cieńsza jest nić.

Ciekawe jest, że szkło arkuszkowe wyciąga się na specjalnych maszynach „Furko” z szybkością 100—120 m na godzinę, cienkie rurki szklane — z szybkością 1.800 m na godzinę, a włókno szklane — z szybkością 1120.000 metrów na godzinę.

PORADY PRAWNE

OB. KATARZYNA DOMOZYCH.

Zapytuję, jaki jest Wasz udział w spadku po mężu Waszym, który pozostawił pięcioro dzieci.

Własność gospodarstwa przypada w równych częściach na dzieci. Wam zaś, jako żonie według prawa sprzedanego obywatela, które w tym wypadku ma zastosowanie, gdyż mąż Wasz zmarł w 1946 roku, przysługują tylko użytkowanie jednej szóstej części. Należy także uwzględnić, czy wśród dzieci znajdują się córki zamężne. W takim wypadku należy od sumy przypadającego im udziału odliczyć wartość danego im posagu. Nadwyżka pozostała zostaje równo rozdzielona na pozostałe dzieci.

OB. KAROL TRZEWIN.

Zyjęcie w związku małżeńskim z kobietą, z którą nie możecie zawrzeć aktu ślubu, gdyż jest ona mężatką i rozwodu z poprzednim mężem nie przeprowadziła. Związek Wasz trwa 11 lat. Urodziło się Waszemu dziecku, któremu chcielibyście nadać swoje nazwisko. W Urzędzie Stanu Cywilnego odmówiono Wam zapisania dziecka na Wasze nazwisko.

Zgodnie z obowiązującym obecnie prawem rodzinnym ojciec może uznać za swoje dziecko urodzone poza małżeństwem. Należy sporządzić akt z zeznania złożonego przed władzą opiekuńczą, bądź przed Urzędem Stanu Cywilnego lub notariuszem, albo wreszcie w testamentie. Jeżeli więc zgłaszacie się przed Urzędem Stanu Cywilnego, wniesiecie o przyjęcie od Was oświadczenia, że uznajecie dziecko za swoje i podajecie siebie jako ojca. Gdyby Urząd czynił Wam trudności, zwróćcie się do Notariusza o sporządzenie aktu uznania dziecka, a następnie akt ten złożcie do Urzędu Stanu Cywilnego przy sporządzaniu metryki dziecka.

Należy powołać się na art. 62 Dekretu z dnia 25.9.1945 r. prawa o aktach stanu cywilnego (Dz. U. R. P. 48 poz. 272), że osoba ojca dziecka pozamałżeńskie będzie wymieniona w akcie urodzenia na skutek jego oświadczenia. W wypadku odmowy urzędnika Stanu Cywilnego sporządź-

nia takiego aktu, przysługuje Wam prawo wniesienia zażalenia do Sądu.

J. M.
Zasilek chorobowy należy Wam się, gdyż okres przepracowanych przez Was tygodni winien być obliczony łącznie na obu miejscach pracy.

Ob. W. H. ZIEMIE ODZYSKANE.

Użytkujecie dom rodzinny wraz ogrodem. Właściciel mieszka w innym mieście. Dokonałście remontu, a komornego nie płaciecie, gdyż właściciel posiadłości swoją nie interesuje się. Zapytuję, czy możecie zostać administratorem zajętej przez siebie nieruchomości, jak uregulować sprawę komornego.

Administratorem możecie zostać jedynie za zgodą właściciela nieruchomości. Podatek gruntowy ciąży wyłącznie na właścicielu nieruchomości. Odnośnie płacenia komornego — należy wystosować pismo do właściciela z wskazaniem sum wyłożonych na remont, zaznaczając, że przypadające od was komorne będziecie potrącać z kwoty przez was wyłożonej na poczet kosztów remontu. Potrącenie jednak może mieć miejsce, o ile remont był gruntowny, a nie nosił charakteru odnowienia mieszkania.

GŁOS SPORTOWY

Obrady Zarządu PZB

Plany szkolenia przedolimpijskiego

Celem przedyskutowania aktualnych zagadnień sportu pięściarskiego przed rozpoczynającymi się za kilka dni mistrzostwami Polski w boksie, w Poznaniu odbyło się trzecie plenarne zebranie zarządu P.Z.B., na które prawie wszystkie okręgi przysłały swych przedstawicieli. Główny Urząd Kultury Fizycznej reprezentowany był przez kpt. Millera.

Długą i ożywną dyskusję wywołała sprawa kapitana sportowego P.Z.B., Kazimierza Derdy, który jak wiadomo zgłosił swoją rezygnację, po niezgodzeniu się zarządu P.Z.B. na dopuszczenie dodatkowych zawodników do mistrzostw Polski.

Zebrani, solidaryzując się ze stanowiskiem zarządu P.Z.B., przyjęli do wiadomości rezygnację kpt. sportowego. Jednakże, po jego oświadczeniu, że artykułami, jakie na ten temat ukazały się w „Przeglądzie Sportowym” nie miał zamiaru obrazić, w jakikolwiek sposób ścisły zarząd P.Z.B. uznano za możliwe przeprowadzenie reasumacji poprzedniej uchwały.

Przedyskutowano następnie plany szkolenia przedolimpijskiego, a prezes Bielewicz poinformował o zamierzeniu przez P.Z.B. zorganizowaniu 3-dniowego turnieju bokserskiego, w któ-

rym startowałyby po 4 zawodników w każdej wadze. W wyniku przeprowadzonych walk stworzono dwie drużyny reprezentacyjne, których dalsze szkolenie odbyło się na drugim obwodzie przedolimpijskim.

Przedstawiony był również projekt nowego podziału i mianowania sędziów, lecz przedyskutowanie tej sprawy ołożono do najbliższego zebrania sędziów bokserskich.

Następnie delegat Głównego Urzędu Kultury Fizycznej zapowiedział przeniesienie wszystkich związków ogólnopolskich do Warszawy. W związku z reorganizacją sportu, wszystkie związki sportowe zostaną scentralizowane w Warszawie, co nastąpi na zlecenie władz państwowych.

P.Z.B. zostanie przeniesiony do Warszawy dopiero po olimpiadzie londyńskiej, aby nie przerywać ciągłości przygotowań olimpijskich.

I tu nas zastanawia fakt znamieny: władze państwowe uznają za niekorzystne przerywanie ciągłości szkolenia i przygotowań przedolimpijskich i dlatego odkładają przeniesienie siedziby P.Z.B. do czasu zakończenia olimpiady. Tymczasem Zarząd P.Z.B. przy muje rezygnację kpt. sportowego na cztery miesiące przed olimpiadą.

Przed igrzyskami sportowymi

Związków Zawodowych

W dniach 19, 20, 21 i 22 sierpnia br. rozegrane zostaną w Warszawie Igrzyska Sportowe Związków Zawodowych. Komitet igrzysk przeprowadza w obecnej chwili prace przygotowawcze i opracowuje strukturę organizacyjną mistrzostw. Powołano w tym celu odpowiednie komisje, na czele których stanęli fachowcy, gwarantujący odpowiedzialnie przeprowadzenie zawodów. Igrzyska sportowe będą zorganizowane w tym roku po raz pierwszy i rozgry-

wane będą w Warszawie w odstępie dwuletnim.

Igrzyska Związków Zawodowych rozegrane zostaną w tym roku w 12-tych konkurencjach. Nie wszyscy zapewne wiedzą o tym, że w Igrzyskach wezmą udział zawodnicy, którzy już kilkakrotnie reprezentowali barwy narodowe. M. in. udział wezmą piłkarze wielokrotnego mistrza Polski „Ruchu”, ZB AKS i ZZK (Poznań) i wiele innych klubów i stowarzyszeń. Z bardziej znanych pięściarzy ujrzymy w ringu Grzywoza, Krużę, Szołca, Wiklińskiego, Chychłę i innych. W kolarstwie startować będą: Napierała, Rzeźniński, Wrzesiński, Wiśniewski, Bek oraz szereg innych kolarzy, których niemożność wymienić ze względu na brak miejsca.

Ostatecznie nazwiska jeszcze wysztkego nie mówią. Wystarczy tylko, jeżeli dodamy, że Igrzyska Związków Zawodowych będą do pewnego stopnia nieoficjalnymi mistrzostwami Polski w wielu dziedzinach, albo jak kto też woli „małą olimpiadą”. W Igrzyskach weźmie udział około 7.000 zawodników i zawodniczek, reprezentujących 16 Związków Zawodowych.

Jeszcze nigdy dotąd nie zorganizowano w Polsce tego rodzaju imprezy. Igrzyska Związków Zawodowych będą dla nas sprawdzianem, czy jesteśmy w stanie zorganizować imprezę sportową na naprawdę wielką skalę. Lecz aby się o tym przekonać, musimy cierpliwie poczekać do rozpoczęcia Igrzysk.

REDAKCJA „KALENDARZA UCZNIOWSKIEGO „KSIĄŻKI“

podaje do wiadomości, iż w dniu 20 marca br. odbyło się w lokalu Redakcji (Smolna 13) publiczne rozlosowanie i wręczenie nagród na konkursie „Kalendarza Uczniowskiego” za rok 1947-48 z wynikiem następującym:

- I nagroda (rower) — Bereda Jerzy, W-wa, Mińska 33 m. 11
- II „ (aparat fotogr.) — Kulyba Janusz, Tarnów, Nowy Świat 35
- III (ryzywo) — Przyśliwski Bogdan, Tarnów, Szopena 4
- IV „ (ping-pong) — Świerkowska Anna, W-wa, Kazimierzowska 50—11
- V „ (komplet sportowy) — Sobolewski Edmund, Pleszew (pow. Jarocin), Rynek 7
- VI „ (komplet sportowy) — Schröder Karel, Szamotuły, Dworcowa 5
- VII „ (komplet sportowy) — Mazurek Walerian — Poznań, Saperska 51, m. 2
- VIII (siatkówka) — Żuławski Maciej, Kraków, Pierackiego 1-4
- IX (przybory szkolne) — Dziewański Janusz, Tarnów, Przesmyk 7
- X (przybory szkolne) — Milewski Andrzej, Polanowo, Wyrzyk — Pomorskie

oraz 50 nagród książkowych. Za szczególnie piękne i staranne graficzne wykonanie rozwiązania Konkursu otrzymali cenne nagrody książkowe: 1) Dolatowski Zb. — Zabrze, Wolności 287 m. 7, oraz 2) Sibiela Jan — Łagisza, Doroty 2 (pow. Będzin). Mieszkańcy Warszawy proszeni są o zgłoszenie się po odbiór nagród do Redakcji (Smolna 13, III piętro) do dnia 10 kwietnia 1948 r., zamieszczone nagrody zostaną przesłane. Uwaga: W sierpniu 1948 r. ukaza się „Kalendarz Uczniowski” na rok szkolny 1948-9.

Czy wiesz...

- CZY WIESZ, GDZIE MIEŚCI SIĘ NASZ OBÓZ KOLARSKI? — w sercu Karłonoszy — W ŚWIERADOWIE - ZDROJU, miejscowości odległej o 23 godziny jazdy koleją od Warszawy.
- CZY WIESZ, ILE ZAWODNIKÓW ZOSTAŁO WYZNACZONYCH NA TEN OBÓZ? — 37 z całej Polski.
- CZY WIESZ, Z JAKICH KLUBÓW POCHODZĄ CI KOLARZE? — CZY WIESZ, Z JAKICH WOJEWÓDZTW POCHODZĄ CI ZAWODNICY? — CZY WIESZ, DLACZEGO WYBRANO ICH NA OBÓZ? — CZY ZNASZ ICH NAZWISKA? — CZY WIESZ W JAKICH WARUNKACH PRZYGOTOWUJĄ SIĘ KOLARZE DO NASZEGO BIEGU? — A CZY JESTEŚ CIEKAWY JAK SIĘ CZUJĄ — CO MÓWIĄ O... ZWYCIĘSTWIE? — dowiesz się o wszystkim w najbliższych numerach naszego pisma.

— Więc chodźmy! — odpowiedział zaskoczony student. Skierowali się w stronę Żyżkowa. Przez Jindrzyską ulicę i plac Hawliczków. Milczeli.

Zdenerwowanie Tonika wnet przeszło i myślał już o dzisiejszym zebraniu. Na nowo przeżywał jego emocje; stwierdzał błędy; ocenił możliwości taktyczne. Plecity był bez miłosierdzia, jak siekiera, ale miał przecież rację: rzeczywiście, co za głupota — pozostawić im przewodnictwo i dopuścić, aby zebranie speżyło na niczym. I czy stary Ouhrabka naprawdę został podsunęty do wywołania takiego nastroju, nawet o tym nie wiedząc? Tonik wciąż był jeszcze na zebraniu. Ale student był pełen Anny. Pełen smutku po niej. Pocałunek na Placu Wałwawskim jeszcze bolał. Czuł dotąd dłoń Anny i rozumiał ją. Było mu wstyd. I rumieniąc się myślał: czy scysja przed kawiarnią „Pasaż” wybuchła między robotnikiem i intelektualistą, czy między dwoma mężczyznami? Szli w kierunku wiaduktu żyżkowskiego. Na ulicach była nocna pustka.

— Czy myślisz, że dojdzie do rozłamu w partii — zapytał niespodzianie Tonik.

Tak niespodzianie, że student aż się przeląkł. Myślał o Annie. Ale zaraz się opamiętał. W myśli stanął mu obraz sali Domu Ludowego, żarówek nad głowami ludzkimi i kurz, dym, gdzie mięły broń i czerwone sztandary z sierpem i młotem. Rozgadał się o rewolucji. Czuł ulgę, że to może zrobić. Zagłuszał się słowami. Był zadowolony, że zar. zmierzający gdzie indziej, wyładowuje się w tym kierunku. Mówił o przykładzie towarzyszy rosyjskich. O Leninie. O skończonym okresie pozyskiwania większości decydujących warstw proletariatu. O opanowaniu władzy. O tygrysim skoku. O święcie także i na naszej ulicy. Zapalał się:

— Wszystko jedno, czy dojdzie do rozłamu w partii czy nie, to mało ważne. Rewolucja już tu jest i nikt jej nie zatrzyma! To jest żywioł, pożar, powódź!

— Nie wiem — rzekł Tonik, a jego głos zimno odbijał od żaru studenta. — Możliwe. Ale rewolucja należy pokierować i broń musimy mieć. Plecity ma rację.

Student zaczął mówić o swym ojcu. O swoim ojcu i kolegach. Pośle Jandaku. Rozwijali jego poglądy na jedność partii.

I. OLBRACHT 34)

ANNA — PROLETARIUSZKA

PRZEŁOŻYŁA
H. GRUSZCZYŃSKA-DUBOWA

Część przywódców nie pójdzie z rewolucją, są już za bardzo pod wpływem burżuazji, i partii całej nie uda się pozyskać. Rozłam jest nieunikniony, robotnicy muszą założyć nową partię, tylko dla siebie, partię, która stanie się awangardą w boju. Należy to uczynić jak najprędzej i bezwzględnie.

Zbliżali się do żyżkowskiego wiaduktu. Tonik milczał.

Student powtarzał poglądy ojca. Ojciec jest na skrajnej lewicy. Kontaktuje się z Wiedniem, Berlinem a za ich pośrednictwem z Moskwą. W tym tygodniu ma zebranie na Kładnie. A górnicze Kładno jest bardziej rewolucyjne niż Praga. Pierwszy pożar tam wybuchnie.

Tonik nie odpowiadał.

— Szkoda, że dziś ojca nie było. Ale miał zebranie w Lębni. Ściera się tam z Hamplem.

„Więc po coś ty przyszedł do Domu Ludowego?” — pomyślał Tonik. — „Dla Andy?”

A student odczuł, że milczenie Tonika jest chłodne i zamierzone.

— Czemu milczysz? — rzekł mruklawie.

Tonik wzruszył ramionami.

— No, czemu milczysz? — powtórzył student rozdrażniony.

— Twój ojciec zawiedzie — rzekł nagle Tonik.

Ta myśl już niejednokrotnie błyskała mu w głowie, ale właśnie tylko błyskała jak isierka, która natychmiast gaśnie, i gdyby to nie było właśnie teraz, nie byłby jej nigdy wypowiedział.

Przechodzili pod żelaznym wiaduktem. Jarusz zastąpił Tonikowi drogę i obaj stanęli. O półtrzecia metra ponad nimi dudnił sunący wolno pociąg. Pod latarnią na ścianie był

nalepiony kolorowy plakat z Chaplinem. Student chwycił robotnika za ramiona.

— Czyś zwariował?

Tonik patrzył mu prosto w oczy. Zaprzeczył głową.

— Czy wiesz coś nieuczciwego o moim ojcu?

— Nie. Nic.

— Jakim prawem więc tak mówisz?

Tonik nie odpowiedział.

— Nie, nie, tego się nie da załatwić milczeniem! Twoim obowiązkiem jako towarzysza jest odpowiedzieć mi!

— Zostaw to, Jarde, wolałbym ci tego nie mówić.

— Musisz! — krzyknął student.

— Dobrze, więc powiem — mówił Tonik. — Widziałem twoją matkę w białych rękawiczkach i lakierkach, a twoja siostra ma jedwabne suknie.

Jarusz puścił ramię Tonika, a chwycił się za skronie. Wytrzeszczył oczy:

— Czyś zwariował?

— Nie.

— I dlatego ojciec nie może być komunistą?

— Dlatego.

Student roześmiał się histerycznie.

Potem szli przez wieczorne żyżkowskie ulice i nie przemówił już ani słowa.

Wstąpili do jakiejś trzeciorzędnej kawiarni. Siedziało tam kilku rzemieślników w towarzystwie szczupłej paniusi. Przy jednym stole grano w mariasza. Dwaj sutenerzy, chłopcy zaledwie w wieku podeszłym, czekali tam na pieniądze swych kochanek i nudząc się wrzucili do orkiestronu dwadzieścia halerzy; orkiestron zaczął grać arię z „Carmen”. Na szklanej ścianie automatu był wymalowany zaśnieszony krajobraz alpejski z młynem. Tonik i Jarde zasiedli za blaszanym stolikiem imitującym marmur, a ufryzowana kawiarka przyniosła im dwie szklanki odwaru cykori.

Student siedział opierając łokcie o stół, ze skroniami w dłoniach i kręcąc głową wpatrując się uporczywie w Tonika. Ten nie uchylał się jego spojrzeniu. Torreador dudnił i skrzeczał swoją pieśń a na blaszany stolik padały triumfy graczy w mariasza. (C. D. N.)